№ 134 (3334). Warszawa, WTOREK 17 Maja 1927 r. Rok XXXIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

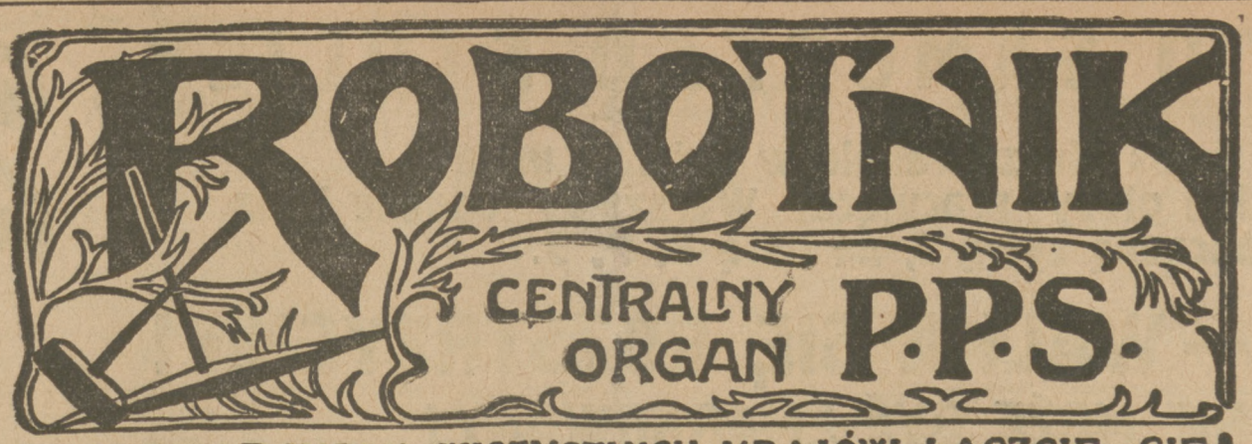

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

BOJKOT

Od dłuższego już czasu zarządzano to tu, to owdzie w województwie krakowskiem częściowe „odnawianie" samorządu lokalnego na podstawie starej kurjalnej ordynacji wyborczej z epoki Habsburgów. Dopóki zachodziły wypadki sporadyczne, tłómaczone względami ściśle miejscowymi, — można je było tolerować. Próbna „akcja" w różnych małych miasteczkach doprowadziła wszakże do planu „odrodzenia" **samorządu kurjalnego** w całej ogromnej dzielnicy Rzeczypospolitej, w województwach lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim.

I tu musiał nastąpić odruch. Kierownictwo naszej Partji pozostawiło decyzję organizacjom, działającym na terenie bezpośrednio zainteresowanym. Z chwilą, gdy Komitet Obwodowy Lwowski wypowiedział się za taktyką **bojkotu**, C. K. W. stanowisko to zaakceptował. W niedzielę ubiegłą zwołano do Lwowa pełną Konferencję Obwodową z udziałem delegatów Okręgu Przemyskiego, by dać możność powzięcia ostatecznej decyzji przedstawicielom **wszystkich** organizacji.

Konferencja bez wahania i z całkowitą **jednomyślnością** wezwała klasę pracującą do powstrzymania się od wyborów, które są kpinami z samej zasady demokratycznej reprezentacji samorządowej.

Jakie przytoczono argumenty, argumenty, pochodzące od ludzi, co trwają w codziennej „pracy u podstaw", co znają dokładnie stosunki i wyrażają wiernie wolę mas?

Od ośmiu lat rządzą w gminach Małopolski środkowej i wschodniej mianowani „komisarze". Powrót do samorządu stał się koniecznością wręcz palącą z każdego punktu widzenia. Rząd nie tylko niczego nie uczynił, by **przyśpieszyć** i **ułatwić** prace Sejmowej Komisji Administracyjnej nad ustawami samorządowemi, ale — wręcz odwrotnie — rzucał ustawicznie tej pracy kłody pod nogi. Projektom sejmowym **przeszkadzał**, własnego projektu **nie stworzył**. Nie spróbował nawet rozciągnąć na Małopolskę dekretu Rządu Ludowego, ordynacji t. zw. poznańskiej albo rozporządzenia Osmołowskiego. Umiał wobec prawicowej większości Sejmu być bezwzględnym w drugorzędnych głupstwach, a tam, gdzie chodzi o samą **treść demokracji**, — cofnął się przed inicjatywą nawet.

I dlatego ludność odnosi wrażenie, że dokonywany jest na niej „eksperyment polityczny".

Ordynacja kurjalna z r. 1866 stwarza komiczną karykaturę reprezentacji gminnej. Na wsi oddaje władzę w ręce obszarników i najbogatszych chłopów, w miastach i miasteczkach — w ręce kołtunerji mieszczańskiej. T. zw. kurja czwarta będzie w praktyce domeną klerykalizmu. Ordynacja zmusza do bloków wręcz nienaturalnych, bądź to „ogólno-narodowych", które całej kampanji wyborczej nadałyby charakter **walki narodowościowej**, bądź też „parcelacyjnych", polegających na bezideowem „dzieleniu" mandatów pomiędzy różne grupy i odłamy o zupełnie sprzecznych ze sobą programach i planach gospodarki samorządowej.

W tych warunkach klasa robotnicza widzi przed sobą jedno tylko wyjście: **bojkot**: Ale bojkot nasz będzie **bojkotem czynnym**, nie biernym. Nie ograniczy się do tego, by robotnicy i pracownicy pozostali w domu w dniu głosowania. Przeciwnie, — rozpoczniemy **akcję zgromadzeń** i **demonstracji**, rozpoczniemy walkę przeciwko zatęchłym przeżytkom monarchji habsburskiej, wydobytym ze składu rupieci przez Rząd, wyrosły z krwawego przewrotu. Dygnitarze, siedzący przy zielonych biurkach, przekonają się, że Polska nie jest polem doświadczalnem.

Sprawa walki z pomysłami reakcyjnych biurokratów — to wspólna sprawa całej klasy robotniczej.

Mieczysław Niedziałkowski.

2 W dniu 22 maja wszystkie głosy pracującej Warszawy oddane będą w imię rozwoju samorządu, w imię demokracji, w imię praw ludowych na listę, oznaczoną cyfrą 2, na listę P. P. S. 2

PRZECIWKO WYBOROM KURJALNYM

Jednomyślna uchwała Konferencji Obwodowej P. P. S we Lwowie przy udziale delegatów okręgu Przemyskiego P. P. S. proklamuje bojkot wyborów kurjalnych

W niedzielę obradowała we Lwowie Konferencja Obwodu Lwowskiego P. P. S. przy udziale delegatów Okręgu Przemyskiego. Konferencja była niezwykle liczna; zebrało się ponad 60 przedstawicieli **wszystkich** organizacji t. zw. Galicji Wschodniej i Okręgu Przemyśla.

Przewodniczył tow. pos. J. **Smulikowski**, C. K. W. reprezentował tow. M. **Niedziałkowski**. Referowali tow. tow. J. **Szczyrek** i pos. A. **Hausner**. Przedmiot narad dotyczył rozpisania przez Rząd wyborów do samorządu na podstawie **starej austrjackiej ustawy wyborczej z r. 1866**, zaprowadzającej z powrotem po trzynastu latach wybory według „kurji" majątkowych.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele organizacji Lwowa, Stanisławowa, Borysławia, Stryja, Sambora, Przemyśla, Krosna. Mówcy — wszyscy bez wyjątku krytykowali ostro rozporządzenie Ministerjum Spraw Wewnętrznych i wypowiadali się za taktyką **bojkotu**.

Rezolucja, zaproponowana przez tow. J. **Szczyrka**, przyjęta została **jednomyślnie** wśród burzliwych oklasków.

REZOLUCJA

Konferencja Obwodowa P. P. S. Wschodniej Małopolski obradująca przy współudziale reprezentantów wszystkich placówek organizacyjnych tej części kraju, podnosi energiczny i najbardziej stanowczy protest przeciw próbie sfałszowania woli ludności przez rozpisanie wyborów do ciał samorządowych na podstawie potwornej austrjackiej ordynacji kurjalnej, uzupełnionej tylko przez kurję komisji likwidacyjnej.

Domagamy się natychmiastowego rozpisania wyborów komunalnych na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa głosowania, zaś w rozpisaniu kurjalnych wyborów widzi konferencja niebezpieczną próbę wyłomu w demokratycznym ustroju państwa i podważenie zasad konstytucji, gwarantujących równość praw obywatelskich.

Zamach ten musi być odparty zdecydowanym i solidarnym wystąpieniem całej klasy pracującej. Konferencja wzywa Z. P. P. S., aby zdecydowaną postawą w Sejmie nie pozwolił łamać demokratycznych zasad obowiązującej konstytucji.

Konferencja zwraca się o pomoc do klasy pracującej całej Rzeczypospolitej Polskiej w tej walce o pełne prawa obywatelskie dla proletarjatu Małopolski.

Konferencja zgodnie ze stanowiskiem Kom. Obw. i C. K. W. P. P. S. proklamuje bojkot tego karykaturalnego i reakcyjnego aktu wyborczego i wzywa całą klasę pracującą tej dzielnicy, aby solidarnym i demonstracyjnym powstrzymaniem się od głosowania, zaznaczyła swe nieprzejednane wobec tych reakcyjnych zakusów stanowisko.

Powzięcie tej rezolucji wywołało we Lwowie ogromne wrażenie. Omawiamy ją w artykule wstępnym.

C. K. W.

We środę nadchodzącą w dn. 18 maja o g. 4 m. 30 pp. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie odbędzie się posiedzenie C. K. W. P. P. S. Rozpatrzone będą sprawy, związane z **obradami Rady Naczelnej** i wyniki **Konferencji Obwodowej we Lwowie.**

Ze względu na porządek dzienny uprzedzamy zawczasu o terminie posiedzenia członków C. K. W., mieszkających na prowincji.

Sekretarjat Generalny.

USTAWA O TRADE UNIONACH W IZBIE GMIN

PARTJA PRACY OPUŚCIŁA SALĘ OBRAD W IZBIE GMIN

Londyn, 16. 5. (AW.) W czasie dyskusji nad ustawą o związkach zawodowych w Izbie Gmin, premjer Baldwin zażądał skrócenia debaty, która jest tak przewlekłą, iż uchwalenia pierwszych artykułów możnaby oczekiwać dopiero we wrześniu. W odpowiedzi na to przywódca Partji Pracy, tow. Clynes wygłosił gwałtowną mowę, w której oświadczył: „Wychodzimy z izby w tem przekonaniu, iż wkrótce powrócimy z własną większością, która pozwoli nam się rozprawić z przeciwnikami". Po tych słowach cała opozycja opuściła salę obrad. Lloyd George oświadczył natomiast, iż liberałowie są również przeciwni wnioskowi Baldwina. Fakty te przyjęli konserwatyści wielką wrzawą, uchwalając wniosek Baldwina 259 głosami przeciw 13.

ECHA REWIZJI W „ARCOSIE"

OŚWIADCZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Londyn, 16. 5. (PAT.) Odpowiadając w Izbie Gmin na szereg pytań w sprawie rewizji, dokonanych w lokalu towarzystwa „Arcos Ltd.", minister Spraw Wewn., Joynson Hicks, zaznaczył, że rewizje te były dokonane na zlecenie ministra Wojny, za wiedzą i zgodą premjera i ministra Spraw Zagran.

Miały one na celu odnalezienie dokumentu, który jak przypuszczają, znajdował się w rękach funkcjonarjusza tego towarzystwa. Dokument nie został odnaleziony, natomiast zabrano niektóre dokumenty, mogące mieć związek z tą sprawą. Badanie tych dokumentów trwa w dalszym ciągu.

REWIZJA W KASACH „ARCOSU"

Londyn, 16. 5. (PAT.) „Weekly Dispatch" donosi, że w kasach towarzystwa „Arcos Ltd." znaleziono także znaczną ilość banknotów Banku Angielskiego. Rzeczoznawcy badają ich autentyczność. Znaleziono również szyfrowane księgi.

POLITYKA ZAGRANICZNA FRANCJI

Paryż, 16.5. (AW.). Przywódca francuskich socjal-demokratów Leon Blum zażądał w izbie francuskiej natychmiastowej dyskusji nad polityką zagraniczną Francji. Blum oświadczył, że izba musi wypowiedzieć się w sprawie rozbrojenia, jak również co do stosunków z Niemcami w kwestji Nadrenji i terenu Saary. Nie jest wykluczone, że izba francuska odstąpi prawo zajmowania się roztrząsaniem tych kwestyj wyłącznie tylko senatowi.

RADOM ROBOTNICZY OBOWIĄZEK SWÓJ SPEŁNIŁ

OSTROWIEC ROBOTNICZY OBOWIĄZEK SWÓJ SPEŁNIŁ

Robotnicy i pracownicy Warszawy, Siedlec, Lublina, Wilna!

Pamiętajcie: demokratyczny samorząd — to podstawa demokracji

Pamiętajcie: walka się toczy o przyszłość miast i o przyszłość demokracji!

19 CZERWCA „DZIEŃ KOBIET"

W myśl uchwał Międzynarodowej Socjalistycznej Organizacji Kobiet „Dzień Kobiet" jest demonstracją łączącą kobiety pracujące całego świata pod socjalistycznymi sztandarami.

Towarzyszki! Robotnice!

19 czerwca w DNIU KOBIET staną kobiety pracujące w Polsce pod sztandarami P. P. S. i Związków Zawodowych z hasłami:

BRATERSTWO LUDÓW I POKÓJ ŚWIATOWY!

PRZEZ DEMOKRACJĘ DO SOCJALIZMU!

RÓWNOUPRAWNIENIE KOBIET WE WSZYSTKICH DZIEDZINACH ŻYCIA.

WALKA Z REAKCJĄ!

CENTRALNY WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S. C. K. W. P. P. S.

ZLOT MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ I DZIEŃ SPORTU ROBOTNICZEGO

BIURO ZLOTU.

Biuro Zlotu mieści się w Warszawie przy ul. Wareckiej 7, I piętro.

UDZIAŁ W ZLOCIE.

Karta uczestnika Zlotu kosztuje 4 złp.

Pieniądze wpłacić trzeba najpóźniej po przyjeździe do Warszawy.

Karta daje prawo:

1) wstępu do obozu;

2) do noclegu, do posiłku trzy razy dziennie;

3) do biletu teatralnego;

4) do zniżki kolejowej w drodze powrotnej (66% od ceny biletu III klasy).

OSTATECZNY TERMIN ZLOTU.

Zlot rozpocznie się w niedzielę 5 czerwca. Termin zgłoszeń upływa w dniu 20 maja.

KTO MOŻE ZGŁASZAĆ UCZESTNIKÓW?

1) Organizacje młodzieży T. U. R.;

2) robotnicze kluby sportowe;

3) komitety P. P. S.;

4) klasowe związki zawodowe.

ZAWODNICY.

Zawodników należy zgłaszać niezwłocznie z podaniem rodzaju sportu, w którym zawodnik chce uczestniczyć.

PROGRAM ZAWODÓW:

1) konkurencja męska:

leka atletyka — biegi płaskie — 100 metrów, 400 metrów, 1.500 metrów, 3.000 metrów, 5.000 metrów; sztafeta olimpijska; skoki w dal z rozbiegiem, wzwyż z rozbiegiem, skoki o tyczce, rzuty kulą, dyskiem, oszczepem;

ciężka atletyka — boks i walka francuska.

2) Konkurencja kobieca:

biegi płaskie, skoki w dal z rozbiegiem, wzwyż z rozbiegiem, rzuty dyskiem, oszczepem, kulą.

Gry, zawody pływackie, męcze piłki nożnej.

Sztafeta kolarska klubów robotniczych na szlaku Kraków — Katowice — Częstochowa — Piotrków — Łódź — Warszawa — w dniu 6 czerwca.

OSTATECZNY SKŁAD DELEGACJI POLSKIEJ NA MIĘDZYNARODOWĄ KONFERENCJĘ PRACY

Delegacja Polska na Międzynarodową Konferencję Pracy wygląda w składzie pełnym następująco:

Delegaci główni: Fr. **Sokal**, delegat Polski przy Lidze Narodów, tow. pos. Br. **Ziemięcki**, b. minister pracy.

Zastępcy: K. Osiowski i ks. pos. Wóycicki.

Delegat robotniczy — tow. **Teller**. Zastępca — p. Mańkowski.

Delegat pracodawców: — p. **Okolski**. Zastępca — pos. Trepka.

Rzeczoznawcy: pp. Frankowska, Waśniewska, Wysłouch, Horszowski, Skokowski. Delegacja wyjeżdża, jak donosiliśmy, w dn. 22 maja.

DUCHOWIENSTWO I „OBWIEPOL"

Przedewszystkiem ustalmy rzecz jedną: Socjalizm polski nigdy, rzecz naturalna, nie walczył z **religją** i nigdy nie walczył z duchowieństwem, **jako takim**.

Walczymy i walczyć nie przestaniemy z faktem, że ogromna część naszego kleru przyłączyła się do polityki obozu reakcyjnego, związała swój los z jego losem, oddaje mu duże usługi ale najgorsze zato — sprawie kościoła.

Ostatnio z różnych stron kraju dochodzą wieści, że różni księża i prałaci, a nawet i bardzo wysoko postawione w hierarchji kościelnej osobistości prowadzą czynną propagandę na rzecz Obozu Wielkiej Polski, co wywołuje zupełnie naturalne oburzenie ze strony wszystkich tych, co nie myślą tak, jak p. Roman Dmowski.

Gdy arcybiskup wygłasza mowę do inspektorów szkolnych, by wstępowali do „Obwiepolu", — przestaje być „osobą duchowną", przeobraża się w agitatora, działającego z ramienia organizacji, mającej dążenia wręcz zamachowe.

Antyklerykalizm nie wyrasta sztucznie z niczego. **Antyklerykalizm budują sami księża własną polityką**, sojuszem zawartym z reakcją społeczną, z nacjonalizmem, z zacofaniem kulturalnym.

S. K.

2 WALKA O SAMORZĄD STOLICY 2

Nikogo z nas nie zabraknie w dniu 22 maja
Wszystkie głosy pracującej Warszawy oddane będą na listę, oznaczoną cyfrą 2, na listę P. P. S.

ZA PIĘĆ DNI — WALKA SIĘ ROZSTRZYGNIE!

ANI JEDEN GŁOS NIE MOŻE BYĆ ZMARNOWANY!

Jedna jest tylko lista robotniczej i pracowniczej Warszawy, lista oznaczona cyfrą 2, lista P. P. S.!

PRZED 22 MAJA

Lista Nr. 12 — to **KOPS.**

KOPS — to stara, dawna „znajoma"— **Chjena.**

KOPS — to wszystko tak, jak było, to powolne zamieranie stolicy. KOPS — to zwycięstwo paskarstwa nad pracą, reakcji nad demokracją.

Lista Nr. 11 — to **N. P. R.**

N. P. R. — to chłopaczek do posług przy KOPS'ie, któremu się dostał w spadku po Chjenie.

Reakcji pomagali, ile tylko potrafili; nic wzamian nie dostali; komu są potrzebni? — nikomu. Co stworzyli? — nic. Co psuli? wszystko, czego się dotknęli.

Lista Nr. 14 — to **„drobnerowcy".**

Co to są **„drobnerowcy"** — mało kto wie.

Ot, uciekinierzy z różnych Partji. Jedni uciekli albo byli wylani z P. P. S., inni nie chcieli iść z Bundem; spotkali się przypadkiem — i nazwali się „niezależnymi".

„Niezależnymi" od kogo? od ruchu robotniczego.

Chcecie zmarnować głosy? głosujcie na „czternastkę".

Socjalizmu nigdy nie rozumieli; udają „radykalnych", bo nic nie robią.

Lista Nr. 25 — to **Partja Pracy, „Głos Prawdy"** i **„naprawiacze".**

Mili, sympatyczni, kochani chłopcy; mają jedną wadę: nigdy nie potrzebowali myśleć, bo zawsze za nich myślał Piłsudski; to byłoby jeszcze pół biedy; cała bieda w tym, że nigdy nie zrozumieli dobrze, co myśli Piłsudski.

Ponieważ nie rozumieli, więc tym głośniej krzyczeli.

A do spółki w liście 25 dobrali sobie takiego lisa, jak p. Raabe. Oj, wykiwa Was, wykiwa akuratnie.

Cóż macie tedy robić?

Głosujcie wszyscy na listę, oznaczoną cyfrą 2, na listę P. P. S., jedyną listę wspólną klasy pracującej Warszawy.

PO UNIEWAŻNIENIU LISTY NR. 10

Męskie i głęboko słuszne słowa członka Głównej Komisji Wyborczej, tow. **Tomaszewskiego,** skierowane przeciwko unieważnieniu listy t. zw. lewicy robotniczej, — zadają kłam nikczemnemu oszczerstwu „Dwugroszówki", jakoby to P. P. S. miała „zabiegać" u władz o „zlikwidowanie" konkurencji komunistycznej.

Trzeba zrozumieć jedną prostą rzecz: unieważnienie listy komunistów nie przysparza nam wcale głosów, boć przecie komuniści nie będą w żadnym wypadku głosowali na P. P. S., **osłabia** natomiast z natury rzeczy rozmach walki wyborczej z komunistami. Nasi biurokraci do spółki z członkami Głównej Komisji Wyborczej — z wyjątkiem trzech — osiągnęli bardzo mizerny rezultat: „legendę" komunistyczną podtrzymali, prawo obowiązujące pogwałcili, nikomu i niczemu się nie przysłużyli, bardzo, bardzo wielu oburzyli.

BARAKI NA ŻOLIBORZU NIE MOGĄ POMIEŚCIĆ BEZDOMNYCH

Następstwa ośmioletnich rządów prawicy w Warszawskim Samorządzie

Baraki na Żoliborzu pozostające pod zarządem „Polskiego Czerwonego Krzyża", **są przepełnione.** W barakach tych koczuje — mieszkaniem tego nazwać nie można — trzy tysiące nędzarzy — **cała kolonja parjasów,** prawie przedmieście, przedmieście stolicy 30-miljonowego państwa.

I oto te baraki już nie wystarczają. Nie wystarczają, bo przecież po **70** osób mieszka w jednym baraku, po 14 w jednej izbie się gnieździ. Baraki nie mogą pomieścić już więcej osób, i tak stan sanitarny tych baraków jest okropny — a o ileż okropniejszemi **muszą być katusze moralne tych ludzi pozbawionych normalnych warunków mieszkalnych.**

Tymczasem jednak **przybywa** ciągle **bezdomnych** w Warszawie. Niema dnia, aby na przedmieściach nie odbywały się eksmisje, bądź to **na mocy wyroków sądowych,** bądź też z polecenia Komisarjatu Rządu, z ruder podmiejskich, które, lada dzień, **zawaleniem grożą** i muszą ulec zburzeniu.

I z tych i z tamtych powodów eksmitowani, przeważnie robotnicy lub bezrobotni, pozostają na ulicy i radziby nawet w barakach znaleźć przytułek i „mieszkanie".

I oto dzięki rządom sławetnych prawicowych ojców miasta, dzięki opiece nad miastem endecko-chadeckiej rady miejskiej, przez ośm lat, o swój klasowy interes pieczołowicie dbającej, rady miejskiej kamieniczników i burżuazji—z jednej strony walą się domy, z drugiej niema pomieszczeń dla tych, którzy muszą je opuszczać.

Na żądanie Komisarjatu Rządu ustawiono na terenie baraków żoliborskich **namioty płócienne dla nowych bezdomnych,** mieści się w nich do dnia dzisiejszego **222 osoby. W okresie ciągłych deszczów i zaburzeń atmosferycznych, w okresie wielkich chłodów** przeszło dwieście osób koczuje w namiotach. A w tej liczbie są i **starcy i chorzy,** są **dzieci i niemowlęta.** Przez płótna namiotów przecieka deszcz i niszczy resztę marnego dobytku! „Polski Czerwony Krzyż" zwrócił się do Komisarjatu Rządu z memorjałem, uzasadniającym niemożność dalszego pomieszczania bezdomnych w żoliborskich barakach. **W razie wybuchu epidemji mieszkańcy baraków zostaną zdziesiątkowani.**

Nawet więc na Żoliborzu niema miejsca dla bezdomnych. A przybywa ich z dniem każdym. Kto wczesnym rankiem przejdzie Aleją 3 Maja, Alejami Ujazdowskiemi, **ten zobaczyć może spędzające noc na ławkach w deszcz i niepogodę, całe rodziny bezdomnych.**

A endecko-chadecka spółka, obecnie ukryta pod nazwą „KoPS'a" — **winowajczyni tego, iż są bezdomni, iż są baraki, iż domy mieszkalne się walą** — przychodzi z zwykłym tupetem i żąda — **śmie żądać!** — mandatów!

W pięćdziesięciu barakach na Żoliborzu mieści się 3000 osób! Na jeden barak przypada 60—70 mieszkańców! W namiotach na Żoliborzu koczuje 222 obywateli stolicy — na chłodzie, na słocie i o głodzie.

Idąc do urn wyborczych w dniu 22 maja, niechaj wszyscy pamiętają te pełne tragizmu cyfry!

Roman Dąbrowski.

PRZEBIEG WALKI

Jak było do przewidzenia, walka wyborcza w Warszawie toczy się głównie pomiędzy P. P. S. — listą Nr. 2 a KOPS'em — listą Nr. 12.

Komitet „uzdrowienia gospodarki miejskiej" ma z natury rzeczy znacznie mniejsze znaczenie, o N. P. R. i o „drobnerowcach" nie warto nawet mówić.

W społeczeństwie żydowskim siły są raczej mniej określone. W pierwszym rzędzie walczą ze sobą **Bund** i Blok narodowo-ortodoksalny, ale pewne szanse posiadają również Poalej-Sjon, Demokratyczno-Sjonistyczny Blok Pracy i ludowcy p. Priłuckiego.

WZYWA SIĘ WSZYSTKICH MĘŻÓW ZAUFANIA I ZASTĘPCÓW DO BIUR WYBORCZYCH NA ZEBRANIE INFORMACYJNE W DNIU 20 MAJA, W PIĄTEK, O GODZ. 7-EJ WIECZ., DO LOKALU AL. JÓROZOLIMSKIE 6. MANDATY WYDAJĄ DZIELNICE OD WTORKU DO PIĄTKU WŁĄCZNIE.

EGZEKUTYWA W. O. K. R. P. P. S.

SZKOŁA, OŚWIATA A SAMORZĄD

Dziś dn. 17 maja we wtorek przy ul. Karowej Nr. 31 w sali Tow. Hygienicznego o godz. 7.30 odbędzie się Wielki Wiec Przedwyborczy pod hasłem

SZKOŁA, OŚWIATA A SAMORZĄD

Przemawiać będą sen. Kopciński, poseł Piotrowski, dyr. Wojeński, prof. Mamczar, Adam Szczypiorski.

Komitet Wyborczy Inteligencji Pracującej wzywa nauczycieli szkół i przedszkoli, nauczycieli kursów dokształcających, pracowników oświatowych i rodziców do licznego przybycia na wiec.

WIEC—AKADEMJA

W gmachu Cyrku, przy ul. Ordynackiej, o godz. 7 wiecz. punktualnie dn. 18 maja, w środę, odbędzie się

— WIEC - AKADEMJA

pod honorowem przewodnictwem wielkiego pisarza Andrzeja STRUGA.

W części artystycznej wezmą udział: orkiestra, chór, pani Kejlowa — śpiew. Przemawiać będą tow. tow. Gustaw Daniłowski, poseł Bronisław Ziemięcki, poseł Mieczysław Niedziałkowski, poseł Rajmund Jaworowski, poseł Kuryłowicz A., Tadeusz Szpotański, dr. Budzyńska-Tylicka, Józef Odrobina i J. Wernikowski.

WCZORAJSZE WIECE PRZEDWYBORCZE

Wczoraj odbyły się wiece: dozorców domowych przy udziale 1.000 osób i służby domowej, przy udziale około 700 osób.

Przemawiali tow. tow. Dąbrowski i Zacharski.

Uchwalono entuzjastycznie głosować na listę nr. 2.

Również o godz. 5 popoł. odbył się wiec przedwyborczy w fabryce „Fornarina" przy ul. Belwederskiej. Przemawiał tow. Haupa.

Przywódcy KOPS'a w przededniu wyborów: „ojojoj, tamci już potonęli!"

W samej rzeczy Ilski i Baliński przez swoich sromotnie opuszczeni już pod wodą.

1 MAJA NA PROWINCJI

NA KRESACH WSCHODNICH.

Okręgowy Komitet P. P. S. w Pińsku urządził w r. b. w 20 miejscowościach obchody pierwszomajowe. Dotychczas nadeszły wiadomości z następujących miejscowości.

Pińsk. O godz. 11 r. urządzono pochód demonstracyjny po mieście. W pochodzie, na czele którego kroczyła P. P. S., brały udział również żydowskie organizacje socjalistyczne: Bund, Poale Sjon prawica i lewica. Na placu 3 Maja odbyło się zgromadzenie ludowe. Z ramienia P. P. S. przemawiał poseł tow. Wolicki. W uroczystości brało udział 5000 ludzi.

Brześć. Z powodu deszczu uroczystość odbyła się w sali miejscowego kina przy wypełnionej sali. Przemawiał pos. tow. Uziembło.

Baranowicze. Wiec odbył się w lokalu Cyrku miejscowego. Pochód liczył 2000 ludzi. Przemawiał pos. tow. Dzięgielewski. W uroczystościach wziął udział Bund.

Mikoszewicze. Na uroczystość przybyło około 3000 chłopów. Wiec z powodu zakazu władz administracyjnych, musiał się odbyć w zamkniętym lokalu. **Na pochód demonstracyjny nie pozwolono (!). Tylko część ludności mogła wysłuchać przemówień, gdyż resztę rozpędziła policja i wojsko (!!).** Przemawiali tow. tow.: Rusinek i Gałkowski.

Łuniniec. Wiec, z powodu ulewnego deszczu, odbył się w sali miejscowego teatru. Przemawiał tow. Gogan.

Janów. Wiec odbył się pod gołem niebem. Przemawiał tow. Kozłowski. Na przemawiającego tow. Kozłowskiego napadł prezes Zw. Inwalidów Wojennych, Suchodolski, w obecności policji i przedstawicieli starostwa i zadał mu kilka uderzeń gumą w twarz i głowę.

Niedzwiedzica. Do zgromadzonych przeszło 1000 chłopów przemawiali tow. Machay i Kotow. Po wiecu odbył się pochód demonstracyjny.

Stołpce. Zgromadzenie odbyło się w sali miejscowego teatru, przy udziale wielkiej liczby chłopów. Przemawiali tow. tow.: Guis i Stasiuk.

Hancewicze. Wiec odbył się pod gołem niebem. Przemawiał tow. Świca.

Słonim. Wiec odbył się w sali miejscowego teatru. Do zebranych licznie chłopów przemawiał tow. Starostecki.

Sarny. Zgromadzenie, zapowiedziane w sali miejscowego teatru, musiano przenieść pod gołe niebo, z powodu przybycia wielkiej liczby chłopów. Przemawiał sen. tow. Siedlecki i tow. Wagner. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja.

Klesów. Na zgromadzeniu ludowem przemawiał tow. Ryl. Komuniści próbowali wywołać burdę, dostawszy jednak odprawę od tow. Ryla, zamilkli.

Dawidgródek. Na wiec pozwolono tylko w zamkniętym lokalu. Wielka sala straży ogniowej nie mogła pomieścić zgromadzonych chłopów. Przemawiali tow. tow.: Frank i Tunicki.

Stolin. Zgromadzenie odbyło się na Rynku. Przemawiał tow. Szpilewski.

Kamieniec Litewski. Zgromadzenie odbyło się pod gołem niebem. Do 2000 chłopów przemawiał tow. Filipiuk. Po zgromadzeniu odbył się pochód.

W porównaniu z zeszłym rokiem, gdzie P. P. S. urządziła obchody zaledwie w 3 miejscowościach kresowych, widać wielki postęp. Mimo prześladowań ze wszystkich stron, ruch P. P. S. na Kresach potężnieje.

BIŁGORAJ.

Odbyło się wielkie zgromadzenie pierwszomajowe, w którem wzięła udział miejscowa klasa robotnicza. Obecnych było z górą 2000 osób. O znaczeniu Święta 1-szomajowego przemawiał tow. St. Sendłak; o konsolidacji ruchu robotniczego w międzynarodówce socjalistycznej — adw. tow. H. Świątkowski w imieniu Zw. Zaw. Rob. Roln. z Zamościa tow. A. Paluch mówił o konieczności organizowania się robotników i chłopów pod sztandarami P. P. S. Uchwalono rezolucję C. K. W. P. P. S.

NIEDOPUSZCZALNA AGITACJA WYBORCZA W SZKOŁACH

W myśl rozporządzenia ministerjum oświaty, lokale szkolne nie mogą być używane do celów, związanych z jakąkolwiek bądź agitacją polityczną. W ostatnich jednak czasach coraz częściej zdarza się, że organizatorzy KOPS'a, w porozumieniu z niektórymi kierownikami szkół, lokale szkolne obracają na sale agitacyjne.

Ostatnio komunikują nam, że w niedzielę ubiegłą, kierowniczka szkoły Nr. 113, mieszczącej się w Al. 3 Maja 18, p. Alwasowa za pośrednictwem dzieci zwołała zebranie rodziców do powyższej szkoły, rzekomo na odczyt. Rodzice przybyli, jednakże okazało się, że nie był to żaden odczyt, lecz przedwyborcze zebranie agitacyjne, na którem wprowadzona agitatorka wzywała do głosowania na listę Nr. 12 i do zwalczania socjalistów.

Sądzimy, że kurator szkolny przeprowadzi dochodzenie i pociągnie p. Alwasową do odpowiedzialności dyscyplinarnej z powodu przekroczenia odnośnych przepisów ministerjalnych.

WYCIECZKA POLSKA W CZECHOSŁOWACJI

(Kor. własna).

I.

Z depesz P. A. T. już wiadomo, z jaką niezwykłą serdecznością i zapobiegliwością przyjęta została wycieczka polskich dziennikarzy, rewizytująca swych czeskosłowackich kolegów, na polsko - czeskiej granicy. W miarę posuwania się wycieczki w głąb kraju przez Morawy i Słowację, objawy serdeczności ze strony gospodarzy rosną, a wśród gości zwiększa się uznanie dla świetnej organizacji wycieczki i dbałego jej przygotowania. Znaczna w tem zasługa attache prasowego Czechosłowacji w Warszawie Zouhara, oraz syndykatu Czechosłowacji w Warszawie.

Pierwszy etap — to serce zagłębia węglowego i przemysłowego Czechosłowacji — Morawska Ostrawa, położona niedaleko granicy polskiej. W mieście, a zwłaszcza w okolicy, spotykamy znaczny odsetek Polaków. Tętni tu życie fabryczne i handlowe. Po południu masy robotnicze, a wśród nich wielu Polaków, zalewają miasto, wylegając z fabryk i śpiesząc bądź piechotą, bądź koleją do domów. Morawska Ostrawa w śródmieściu przypomina nieco naszą Bydgoszcz, a na peryferjach okolice Katowic. Po budowlach poznajemy, że jest to miasto nowe, szybko, niemal nagle powstałe, gdy przemysł tego zagłębia począł się rozwijać.

Nic dziwnego, że tym ośrodkiem pracy ludzkiej rządzą socjaliści. Stwierdzamy to odrazu po nazwach ulic: ulica Marxa, Kautsky'ego, Lassala. Dowiadujemy się, że socjal-demokracja czeskosłowacka, choć nie posiada bezwzględnej większości w Radzie Miejskiej, a jest jedynie najsilniejszą frakcją, opanowała Magistrat i rządzi ku pożytkowi robotników i miasta.

W Morawskiej Ostrawie, będącej największą po Pilznie twierdzą socjalistów, znajduje się ogromny dom ludowy i wychodzi jeden z 5 socjalistycznych dzienników Czechosłowacji. Z Moraw przeszło do parlamentu 3 socjalistów (na ogólną liczbę 29 posłów).

Wycieczka zwiedziła jedną z największych w Europie hut w Witkowicach, której produkcja żelaza i stali stanowi 0,5 proc. światowej produkcji. Potężne te zakłady, własność Rotschilda i rodziny Gutmanów, zatrudniają (wraz z kopalniami) 33000 robotników. O strasznie ciężkich warunkach pracy w hutach może mieć wyobrażenie ten tylko, kto ją widział. Jest to istne piekło. Robotnicy przy piecach, lub walcujący rozpaloną do czerwoności stal, pracują w temperaturze, której żaden z nas przez minutę nie mógł wytrzymać. A ile zarabiają? Przeciętnie 600 koron miesięcznie (160 zł.), naczelny inżynier tych hut zarabia 196.000 koron, to znaczy 52.800 zł. A ileż zarabiają pp. Rotschild i Gutmanowie?!

***

Zaimponowała nam kolonja niewielkich, kilkoizbowych domów mieszkalnych, wybudowanych przez tak zwane Rady zakładowe dla 70 rodzin, inwalidów pracy, lub starych, czy chorych górników.

Domków takich w ciągu najbliższych sześciu lat ma stanąć 350.

Bezrobocie na Śląsku i Morawach jest dość znaczne, aczkolwiek zmniejszyło się ostatnio. Dotyka ono przedewszystkiem robotników polskich. Zapomogi dla bezrobotnych wynoszą przeciętnie niespełna 2 zł. Przyczem zapomogi nie wszędzie są wypłacane. Dodać należy, że górnicy pracują przeważnie tylko 2 do 3 dni w tygodniu, a zarobek ich wynosi od 20 do 35 koron dziennie (1 zł.= 3,75 koron).

Do Pragi wycieczka dziennikarzy polskich przybyła dn. 9 maja i tu jak wszędzie, odbyło się manifestacyjne przyjęcie.

Socjalistów polskich wita imieniem „Prawa Lidu" tow. Charwat. Z charakteru przemówień powitalnych, jak z całego przyjęcia wycieczki widać, że gospodarze zakreślili jej ramy wykraczające daleko poza ramy normalnej wycieczki towarzysko - krajoznawczej. Wchodzą tu w grę czynniki polityczne, związane z ogólną sytuacją międzynarodową. Czesi chcą zamanifestować swe dobre stosunki z Polską.

Do wycieczki dołączają się w Pradze tow. pos. Czapiński, prezes zw. syndykatów dziennikarskich w Polsce p. Dębicki i paru dziennikarzy.

Praga robi na nas duże wrażenie. Jest to bezsprzecznie jedno z najpiękniejszych miast Europy. Pięknie położone nad Wełtawą, tonące wśród zieleni, czysto utrzymane, z wielką ilością monumentalnych budowli, budzi podziw. Wiele uroku posiadają stare dzielnice miasta, przypominające miejscami nasz Kraków, choćby wielką liczbą starych kościołów. W nowożytnej swej części Praga stoi na wysokości wielkich miast zachodniej Europy. A połączenie tych dwóch światów — starego i nowego — nadaje jej specjalny, pełen uroku charakter.

CO TO WSZYSTKO MA ZNACZYĆ?

Drogi, po których chadza sprawiedliwość

Notujemy dziś, wstrzymując się narazie od uwag i krytyki, następujące fakty: W związku z zajściami pod dworem w Kawęczynie, pow. Lipno, w dniu pogrzebu zamordowanego robotnika Zdz. Jeziorskiego przez obszarnika Kiwierskiego, dn. 18 kwietnia b. r., kiedy to tłum kilkutysięczny, wzburzony niearesztowaniem nawet mordercy i pozostawieniem na wolności za kaucją trzech tysięcy złotych, powybijał szyby we dworze — prowadzi się energiczne śledztwo sądowe. W sobotę w Sądzie Okręgowym w Warszawie przez sędziego śledczego przesłuchiwany był w charakterze świadka poseł tow. Zygmunt Piotrowski; śledztwo energiczne idzie w kierunku ustalenia winnych zajścia, t. j. wybicia szyb, zorganizowania „rozruchów" itd. Sędzia śledczy przy Sądzie Okr. we Włocławku działa energicznie i bardzo sprawnie...

Równocześnie prasa stołeczna donosi, że wojewódzkie władze warszawskie podobnie energicznie i sprawnie zabrały się do wytaczania dyscyplinarki przeciw komendantowi policji powiatowej i st. przodownikowi w Lipnie za brak energicznego wkroczenia podczas zajść, t. j. innemi słowy, że nie wystąpili z bronią w ręku i nie doszło tam do katastrofy, t. j. zabitych i rannych.

Gdy to się dzieje — w dwuch kierunkach: przeciw „rzekomym sprawcom rozruchów" pod dworem w Kawęczynie i „nieczynności" (czytaj niestrzelania) policji — to ściganie mordercy-obszarnika nie wyszło jeszcze z pierwiastkowego śledztwa. Faktem jest, że obszarnik-morderca Kiwierski nie był ani przez minutę aresztowany, bo przyjechał z 3 tys. złotych i to wystarczyło na pozostawienie go na wolności; sędzia śledczy skwalifikował czyn z artykułu „zabójstwo w uniesieniu", a gdy podniesiono z tego powodu protesty, a prokurator żądał zaostrzenia środka prewencyjnego, to Sąd Okręgowy we Włocławku (w którego skład wchodzi sędzia Rasz, obszarnik), salwował sędziego śledczego, odrzucił wniosek prokuratora i zakwalifikował czyn z artykułu „zabójstwo w obronie własnej", przyjmując zeznania zabójcy, lokaja i szofera (ten ostatni nawet przy mordzie nie był obecny).

Obszarnik - morderca, pozostając na wolności (wcale nie był aresztowany!) prowokuje ludność powiatu, sprawa jego wlecze się żółwim krokiem, a tymczasem sądy i władze administracyjne dzielnie pracują nad wykryciem tych „zbrodniarzy", którzy szyby wybili we dworze „jaśnie pana". Święta prywatna własność została naruszona, musi być satysfakcja dana, bo związek ziemian i sam p. Kiwierski głośno wołają, głos ich posłyszany został w Warszawie, bo n. p. na 1-go Maja wysyła się do Lipna wojsko, bo chłopi mieli dokonać rewolucji...

Wzburzenie w powiecie — to drobiazg; o co idzie? Jeden fornal zabity — wielka rzecz!...

Pytamy dzisiaj: czy takie drogi i metody — jak wyżej opisane — nie **prowadzą do anarchizowania mas pracujących?**

Czy nie jest to najlepsza **droga do podrywania powagi niezawisłych polskich sądów.**

Z. P.

WIEC PRAWNIKÓW

Zniesienie powakacyjnego terminu egzaminów. Bojkot wykładów i egzaminów

Na wydziałach prawnych uniwersytetów polskich, został zniesiony termin powakacyjny egzaminów. System studjów i egzaminów na naszych wyższych uczelniach pozostawiał wiele do życzenia. Egzamin ze wszystkich przedmiotów wykładanych w ciągu roku na kursie prawa odbywał się w ciągu jednego dnia, wyznaczonego przez Komisję Egzaminacyjną. Trudność do przezwyciężenia dla zdającego była b. poważna. Student na wyznaczony dzień i godzinę musiał zadowolić swemi odpowiedziami wszystkich egzaminatorów, ze wszystkich przedmiotów wykładanych w ciągu całego roku.

Dziś ten stan i tak wysoce niepomyślny znacznie pogarsza i uniemożliwia niezamożnej młodzieży wyższe studja.

Wykłady kończą się na Uniwersytecie 31 maja, egzaminy rozpoczynają się 7-go czerwca. Nawet słuchacz poświęcający całkowicie swój czas studjom (a takich niestety jest b. mało) nie będzie w stanie w ciągu dni 6-ciu powtórzyć materjał z całego roku i przygotować się do egzaminu.

Szerokie rzesze niezamożnej młodzieży, zmuszonej własną i ciężką pracą zdobyć kawałek chleba i możność studjów — wręcz odepchnięto od bram wyższych uczelni. Student pracujący zarobkowo, wykorzystywał miesiące letnie, okres ferji i urlopu i czas ten poświęcał pracy nad przygotowaniem się do egzaminów.

Dziś termin powakacyjny zniesiono i uniemożliwiono tym wszystkim studentom pracy przystąpienie do egzaminów.

Zezwolenia udzielone przez Komisje Egzam. na składanie egzaminów w terminie powakacyjnym były wielką szykaną niezamożnej młodzieży akademickiej. Na blisko 200 podań złożonych przez studentów IV-go kursu Kom. Egzamin. pod przewodnictwem profesora Lutostańskiego na posiedzeniu **półgodzinnem** zezwoliła na składanie w terminie jesiennym 27 studentom, resztę podań odrzuciła. Wszystkie podania były poparte bądź świadectwami lekarskiemi, bądź świadectwami pracy zarobkowej.

Mało tego, przewodniczący Komisji Egzam. prof. Lutostański pozwolił sobie na wielce niepoważne kpinki i drwiny pod adresem studentów ubiegających się o termin jesienny. Taki jest stosunek niektórych profesorów do niezamożnej młodzieży akademickiej.

Zarządzenia władz uniwersyteckich wywołały wielkie rozgoryczenie i oburzenie młodzieży akademickiej. Na odbytym wiecu IV kursu prawa wyłoniono Komitet w składzie: tow. Kopankiewicz, p. Rakowski i Cichosz, który ma niezwłocznie przedstawić postulaty młodzieży władzom uniwersyteckim i Ministerstwom.

W razie nieuwzględnienia tych postulatów w ciągu dni 5-ciu, zostanie przeprowadzony bojkot wykładów i egzaminów.

Czy Min. W. R. i O. P. nie zamierzało by wkroczyć w te niezdrowe stosunki i ukrócić pp. profesorów zbytnio spieszących się na wywczasy letnie?

DEPESZE KONDOLENCYJNE PO ZGONIE TOW. FELIKSA PERLA

Dzisiaj dopiero, po powrocie z głuchej wsi, dowiedziałam się o strasznym ciosie, jaki Panią spotkał — o śmierci p. Feliksa. Stanęła mi żywo przed oczyma ostatnia wizyta moja u Państwa. Czy spodziewałam się wówczas, że ostatni raz rozmawiam z drogim p. Feliksem?

Pani Tereso droga, proszę przyjąć odemnie i nieobecnego w kraju małżonka mego wyrazy głębokiego żalu i bólu. Zawsze wspominać będziemy z czcią szlachetnego i niestrudzonego pracownika.

S. Minkiewiczowa,
(Puławy).

Śmierć tow. Perla wstrząsnęła mną do głębi — mimo iż wiedziałam oddawna o ciężkim stanie Jego zdrowia, ta śmierć jakby znienacka wszystkich zaskoczyła. — Pospieszam, droga Towarzyszko, dłoń Waszą uścisnąć i wyrazić Wam słowa szczerego i głębokiego współczucia.

Tyle lat minęło od ostatniego widzenia się naszego — powstały nowe państwa, niemal nowe światy, tyle ludzi najlepszych zginęło! Czy ten nowy narybek ludzi, który teraz wyrasta dorówna tym, w ogniu walk z przemocą zahartowanym?

Serdecznie dłoń Waszą ściskam

Eleonora Diamandowa.
(Lwów).

Z głębokim żalem przeczytałem wiadomość o śmierci Feliksa Perla. Odczucie niepowetowanej straty, jaką poniosła Demokracja Polska przez zgon Perla, łączy się u mnie z osobistemi wspomnieniami chwil wspólnie z Nim przeżytych i wspólnej z Nim pracy.

Proszę przyjąć wyrazy współczucia wobec straty, jaką poniósł proletarjat polski, zorganizowany w P. P. S. przez zgon Obywatela Feliksa Perla, jednego z najwybitniejszych jego Wodzów.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku

Wacław Podwiński
(starosta łowicki).

Z poza Warszawy ośmielamy się przesłać W. Szanownej Pani wyrazy serdecznego, szczerego współczucia w ciężkiem nieszczęściu.

Juljuszostwo Renccy. (Łódź).

KRONIKA POLITYCZNA

ZATARG W GDAŃSKIEJ RADZIE PORTU.

Nowy zatarg wybuchł pomiędzy delegacją gdańską a delegacją polską w Radzie Portu; tym razem, na tle sprawy płacenia podatków od nieruchomości Rady Portu do kasy W. M. Gdańska. Delegacja gdańska stoi na stanowisku, iż wspomniany podatek winien być płacony, delegacja zaś polska przeciwstawia się temu, twierdząc, iż podatek taki byłby sprzeczny z dotychczasowemi przepisami. Decyzja prezydenta Rady Portu nastąpi w najbliższym czasie.

POWRÓT PROCHÓW SŁOWACKIEGO DO KRAJU.

W związku z uroczystościami pogrzebowemi nieśmiertelnego wieszcza Juljusza Słowackiego dowiadujemy się, że ekshumacja zwłok nastąpi 14 czerwca r. b. Do Warszawy zwłoki przybędą dnia 26 czerwca r. b., do Krakowa przybędą dnia 27, a 28 zostaną złożone do podziemi.

MECHANIZACJA PIEKARŃ.

Jak się dowiadujemy, w niedługim czasie zostanie ogłoszone rozporządzenie rządowe w sprawie mechanizacji piekarń Rozporządzenie dotyczyć będzie przedewszystkiem zaprowadzenia mieszadeł mechanicznych, celem uniknięcia mieszania ciasta rękami. Rozporządzenie wprowadzone będzie niejako stopniowo, poczynając od miast największych, które posiadają już odpowiednią siłę popędową, niezbędną dla wprowadzenia w ruch mieszadeł mechanicznych.

ZMIANA GRANIC MIAST.

Jak się dowiadujemy, Minist. Spraw Wewnętrznych poleciło wojewodom, by wszelkie wnioski, dotyczące zmiany granic gmin miejskich zaopatrzone były w opinje odnośnych urzędów ziemskich. Rozporządzenie to stoi w związku z wykonaniem ustawy o reformie rolnej.

NOWY DYREKTOR SŁUŻBY ZDROWIA.

Nowomianowany dyrektor Służby Zdrowia dr. Piestrzyński objął w sobotę popołudniu urzędowanie.

ARESZTOWANIA CZŁONKÓW STRAŻY NARODOWEJ.

W związku z rewizją w „Straży narodowej", aresztowano około 20 osób.

Dotychczasowe dochodzenie ujawniło, że „straż narodowa" tworząc bojówki faszystowskie, zajmowała się między innemi, na szeroką skalę uzbrojeniem młodzieży.

Śledztwo w toku.

P. ŚWITALSKI U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Premjer Marszałek Piłsudski przyjął w dniu wczorajszym na audjencji dyrektora departamentu politycznego w Minist. Spraw Wewnętrznych, p. dr. Kazimierza Świtalskiego, który został wezwany do Belwederu.

Audjencja trwała czas dłuższy.

ELEWATORY DLA M. WARSZAWY.

Pan Wicepremjer Bartel zaprosił w dniu wczorajszym na konferencję dyrektora Miejskich Zakładów Zaopatrywania m. st. Warszawy, p. Wyczółkowskiego oraz p. inż. Kozłowskiego, z którymi omówił sprawę wydzierżawienia przez miasto dwóch wojskowych obecnie nieczynnych elewatorów zbożowych przy ul. Bema.

Uznając nieodzowną potrzebę posiadania w stolicy Państwa większego zapasu żyta, umożliwiającego prowadzenie racjonalnej polityki cen, Wicepremjer obiecał poprzeć starania miasta o dzierżawę tych objektów, przyrzekając jednocześnie pomoc rządową w formie pożyczki na ich renowację. Wicepremjer wyraził życzenie, aby miasto przystąpiło jaknajszybciej do uruchomienia tych elewatorów.

U WICEPREMJERA.

P. Wicepremjer Bartel odbył w dniu wczorajszym konferencję z Ministrami Czechowiczem i Dobruckim oraz z podsekretarzem stanu M. S. Wewn. p. Jaroszyńskim.

NA FUNDUSZ IM. MARJI PASZKOWSKIEJ

Ob. Jan Łazowski 5 zł., wzywając tow. Zygmunta Zarembę.

Tow. W. Bruner 3 zł., wzywając tow. tow. Lucynę Woliniewską i H. Kaczorowskiego.

NOWA APTEKA KASY CHORYCH M. WARSZAWY

Kasa Chorych komunikuje:

Dziś nastąpi otwarcie nowej, wielkiej apteki Kasy Chorych m. Warszawy, urządzonej w specjalnie przerobionym lokalu przy zbiegu ulic Wolskiej i Karolkowej.

Jednocześnie zostaną zamknięte apteki Kasy przy ul. Wolskiej 66 i Żytniej 40, które posiadały lokale wysoce nieodpowiednie, jakkolwiek wydajność tych aptek była bardzo znaczna.

PRZEGLĄD PRASY

WYBORY. — ZNOWU P. K. O.?

Agitacja przedwyborcza wszelakich przeciwników P. P. S. żyje już tylko histerją i — jakby powiedzieć — robi już bokami. Żadnych argumentów, żadnych prób przekonania, jeno jarmarczne wychwalanie własnego towaru i poniewieranie „konkurentem". Gdyby przynajmniej w akcji tej było trochę polotu, czy dowcipu! Nic podobnego. Gatunek „dyskusji" i „polemiki" najniższego poziomu, wręcz odstraszający.

„Dwugroszówka" przyczepia się do naszego przyznania się do poparcia przewrotu majowego i „dwugroszowym" łamańcem logicznym mianuje nas ojcem przewrotu. Otóż zaszczytu tego nie przyjmujemy, gdyż nie zasłużyliśmy nań. Jeżeli idzie o ojcostwo przewrotu, to raczej już Chjeno-Piast mógłby rościć pretensje do tego tytułu, zasłużył się bowiem walnie w wywołaniu przewrotu. A skoro nie jesteśmy ojcem, nie mamy żadnego prawa do dziecka, jakiem jest — zdaniem „Dwugroszówki" — rząd pomajowy.

Endecy posiłkują się w swej agitacji środkami wprost rozbrajającemi. Oto wpłynęła do władz skarga na zamknięcie szkoły polskiej we wsi Cumań na Kresach wschodnich. Wniosek? Rząd popiera szkolnictwo niepolskie, z ujmą dla szkół polskich.

Kto tedy będzie na tyle naiwny, że będzie głosował na KOPS-a, uratuje polskość nietylko Warszawy, ale samego Cumania.

A teraz z obozu 25-ki. **„Epoka"** w taki oto sposób „poucza" inteligencję, że powinna głosować na 25-kę:

„Inteligencja pracująca jest odłamem wielkiego świata pracy i posiada z nim wiele punktów wspólnych. Stąd pochodzi pewne (?) zbliżenie jej interesów z interesami robotników. Często nawet interesy te zbiegają się i są wspólne, jednak nie zawsze".

Kiedy te interesy nie są wspólne — o tem ani słowa.

Dalej czytamy, że inteligencję pracującą **nic** nie łączy z interesami wielkokapitalistycznemi, ale zaraz też dowiadujemy się, że interesy inteligencji, które „często zbiegają się" z interesami robotników, „biegną tylko równolegle do interesów warstwy robotniczej". A czasem interesy dwóch tych warstw znowu „przecinają się", i wtedy potrzebna jest 25-ka.

Następnie 25-ka przemawia w imieniu „demokracji polskiej" i twierdzi, że ona ma „swoją drogę", z której nie da się sprowadzić na manowce socjalizmu.

W końcu organ 25-ki oświadcza, że „szerokie warstwy inteligencji" zrozumiały to, co ona chciałaby wmówić w inteligencję i z całą bezceremonjalnością opowiada, że akcja Gustawa Daniłowskiego i sen. Kopcińskiego „zawiodła na całej linji".

Zajęliśmy się umyślnie dłużej wystąpieniem 25-ki, by pokazać wyborcom, do jakiego lekceważenia logiki i prawdy dochodzą ludzie skądinąd szanowani, gdy ich opęta atmosfera demagogji wyborczej i ambicja zdobywania mandatów za wszelką cenę.

W niedzielę ukazał się numer tygodnika p. t. **„Telegram"**, który podaje wiadomość, że P. K. O. nabyła 10 grudnia r. ub. dom na Próżnej 5 za 53 tys. dolarów. Za ten sam dom firma „Saturnia" nie chciała zapłacić 35 tys. dolarów, uważając tę cenę za wygórowaną. Skarb poniósł tedy straty conajmniej 18 tys. dolarów.

Sprawa ta wymaga wyjaśnienia władz.

B.

POLICJA NA USŁUGACH KOPSA

Wczoraj, na wiecu „Kopsa", w gmachu teatru przy ul. Śniadeckich, chciał zabrac głos jeden z przeciwników listy Nr. 12.

Głosu mu nie udzielono, natomiast — bez najmniejszego powodu — został pobity przez zapalczywych „kopsaków" i.. na domiar wszystkiego, **policja go zaaresztowała.**

Zaznaczamy, iż — jak stwierdza nam informator — jedynem przewinieniem zaaresztowanego było to, **że chciał zabrać głos, celem sprostowania kłamstw, wygłaszanych na wiecu; zachowywał się przytem najzupełniej spokojnie.** Tymczasem policja zabrała go do Komisarjatu; **nie aresztowała jednak tych, którzy człowieka tego pobili!!**

Rozporządzenie aresztowania wydał policjant, oznaczony 72.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

TELEGRAMY

CHINY

KOMUNIKATY Z PLACU BOJU

Szanghaj, 16 maja. (PAT.). Agencja Reutera donosi, iż według wiadomości radjotelegraficznej, otrzymanej z Nankinu, miasto Pukau, położone naprzeciwko Nankinu, zostało wczoraj rano zajęte przez wojska południowe Czang-Kai-Szeka. Armja północna opuściła miasto bez walki, a po zajęciu go przez przeciwników, zaczęła je bombardować.

Według wiadomości, otrzymanej z Czin-Kiau, wojska północne zajmują tam dotąd północny brzeg rzeki Yangtse i nic nie wskazuje, aby oddziały armji południowej próbowały przejść przez rzekę.

STOSUNKI MIĘDZY STANAMI ZJEDN. A CHINAMI

Nowy Jork, 16 maja. (AW.) W związku z oświadczeniem nowego ministra spraw zagranicznych rządu nankińskiego, dr. Wu, który domagał się jaknajszybszego zniesienia dotychczasowych, krzywdzących Chiny, traktatów ze Stanami Zjednoczonemi, sekretarz stanu, Kellog, oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych godzi się w zasadzie na poddanie rewizji dotychczasowych traktatów z Chinami, jednakże nie zamierza pertraktować z żadnym z dotychczasowych rządów, dopóki jeden z nich nie będzie przedstawicielem większej części zjednoczonych Chin.

PROTESTY PRZECIWKO REWIZJI W „ARCOSIE"

Genewa, 16 maja. (PAT.). Kierownik sowieckiej delegacji handlowej w Londynie Chinczuk, oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że rewizje, dokonane w lokalu sowieckiej delegacji handlowej w Londynie, w towarzystwie „Arcos", pozostają w jaskrawej sprzeczności z postanowieniami angielsko - rosyjskiego układu z r. 1921.

PRZEMÓWIENIE KOMISARZA DLA HANDLU MIKOJANA

Moskwa, 16 maja. (PAT.). Oficjalna radjostacja moskiewska komunikuje: Komisarz dla Handlu, Mikoian, przemawiając na wiceu, zwołanym pod hasłem protestu przeciwko rewizjom, dokonanym w lokalu handlowego przedstawicielstwa sowieckiego w Londynie, zaznaczył, że członkom przedstawicielstwa nie pozwalano asystować przy rewizji. Dlatego też brak jest jakichkolwiek gwarancji, że agenci Scotland Yardu nie znaleźli dokumentów, w rzeczywistości nie istniejących.

PRZYPUSZCZALNA ODPOWIEDŹ NA PROTEST SOWIECKI

Londyn, 16 maja. (AW.). Policja nie opuści budynku Arcos'u do chwili ostatecznego zakończenia badania dokumentów. Angielska odpowiedź na protest sowiecki, której spodziewać się należy w najkrótszym czasie, zawierać będzie tezę, iż przeprowadzenie rewizji było legalne, gdyż przedstawicielstwo handlowe nie korzysta z praw eksterytorjalności, przysługującej przedstawicielstwom dyplomatycznym.

POLICJA OPUSZCZA BUDYNEK „ARCOSU"

Londyn, 16.5. (AW). Dziś o godz. 6, policja angielska, ajenci tajni, oraz tłumacze, opuścili budynek „Arcosu".

MIĘDZYN. KONFERENCJA EKONOMICZNA

PRACE KOMISJI ROLNICZEJ

Genewa, 16 maja. (PAT.). (Szwajc. Ag. Telegraficzna). Komisja rolnicza Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej, zakończywszy już prace w podkomisjach, zebrała się dziś rano na posiedzenie plenarne. To ostatnie poprzedzone było przez narady prezydjum, których celem było skoordynowanie i ujęcie w jednolitą całość przygotowanych przez trzy podkomisje rezolucji w kwestji zrzeszeń rolniczych i kredytu rolniczego. Rezolucje te przedstawione będą plenum konferencji.

Z KOMISJI HANDLOWEJ

W łonie komitetu redakcyjnego komisji handlowej, gdzie w dalszym ciągu prowadzona jest walka pomiędzy zwolennikami wolnego handlu i zwolennikami ceł ochronnych, przygotowuje się rezolucja kompromisowa, nie idąca wyraźnie ani po linji wolności handlu, ani po linji utrzymania ceł.

Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu, w odpowiedzi na twierdzenia delegata francuskiego Serruys'a, w sprawie dodatkowych opłat celnych, stosowanych w Niemczech, oświadczył sekretarz stanu, Trendelenburg, że Niemcy posiadają obecnie wielkie zobowiązania płatnicze.

O PROJEKTACH WIZYTY POLSKICH PARLAMENTARZYSTÓW W BERLINIE

Berlin, 16.5. PAT. Biuro Wolffa, podało głosy prasy warszawskiej o projektach wizyty parlamentarzystów polskich w Berlinie. „Vorwärts", podając depeszę Wolffa, oświadcza, że wizyta parlamentarzystów, miałaby dodatnie znaczenie i ważną byłoby rzeczą, aby poszczególne grupy parlamentarne, jak również i unja międzyparlamentarna, nie pozwoliły na zakłócenie swej pracy przez wzgląd na zmianę koalicji rządowej w różnych krajach. Byłoby rzeczą pożądaną, aby odwiedziny parlamentarzystów, który to pomysł pojawił się jednocześnie i w Polsce i w Niemczech, doszły do skutku. Incydenty z ostatnich czasów wskazują, że jest rzeczą pożądaną, aby traktat locareński, zawarty z Polską, zakorzenił się głębiej w świadomości obu narodów. Osobiste zetknięcie polityków obu krajów jest właściwie odpowiednią do tego drogą.

USTAWA O OCHRONIE REPUBLIKI W NIEMCZECH

KOMUNISTOM NIE ZALEŻY NA USTROJU REPUBLIKAŃSKIM

Berlin, 16.5. PAT. Reichstag przyjął dzisiaj w pierwszem i drugiem czytaniu wniosek rządowy, przedłużający ustawę o ochronie republiki na dalsze dwa lata. Trzecie czytanie odbyć się nie mogło odrazu, wobec sprzeciwu komunistów. Trzecie głosowanie nad ustawą o ochronie republiki ma się odbyć we środę.

PREZYDENT FRANCJI W LONDYNIE

Paryż, 16 maja. (PAT.). Prezydent republiki Doumergue wraz z min. Spraw Zagr. Briandem opuścili Calais na pokładzie statku, który odjechał do Douvres. W Douvres goście francuscy wsiedli do oczekującego ich specjalnego pociągu. Na dworcu londyńskim powitani zostali przez króla, ks. Henryka, premjera Baldwina i ministra Spraw Zagranicznych Chamberlaina. Przy wyjściu z dworca zebrane olbrzymie tłumy wznosiły okrzyki na cześć prezydenta Doumergue'a.

TRZĘSIENIE ZIEMI W JUGOSŁAWJI

Belgrad, 16. 5. (AW.) Trzęsienie ziemi, które w sposób specjalnie silny dało się odczuć w Jugosławji, szczególniej zaś w Belgradzie, zdaje się posiadać ognisko we Włoszech. Zjawy w Belgradzie były tak silne, że przerażona ludność wyległa na ulice. W godzinach popołudniowych nastąpiły dalsze wstrząsy podziemne. Zawalił się szereg kominów. Najpoważniej ucierpiały domy położone nad Dunajem.

Białogród, 16. 5. (PAT.) Wedle informacji urzędowych, dostarczonych przez Min. Spraw Wewn., wczorajsze trzęsienie ziemi spowodowało wewnątrz kraju nieznaczne szkody. Ogółem odniosły rany 2 osoby. W samym Białogrodzie trzęsienie nie wyrządziło żadnych szkód.

KRONIKA EMIGRACYJNA.

EMIGRACJA DO DANJI.

Zapotrzebowanie w roku bieżącym na robotników rolnych do Danji jest bardzo małe i wynosi 347 osób, w tem 332 robotnice do buraków oraz 15 robotnic do gospodarstwa.

Znaczne zmniejszenie zapotrzebowania w porównaniu z latami ubiegłemi tłumaczy się istnieniem w Danji bezrobocia. Rekrutacja jest dokonywana wyłącznie na terenie województwa krakowskiego.

WYCHODŹTWO DO LUKSEMBURGA.

Dnia 13 maja wyjechała do Luksemburga pierwsza partja wychodźców z Polski pod opieką specjalnego konwojenta, który ma za zadanie nietylko roztoczenie odpowiedniej opieki nad emigrantami w drodze, lecz i zbadanie dokładnie warunków pracy na miejscu, w Luksemburgu. Warunki wynagrodzenia wyjeżdżających są następujące: 300 franków belgijskich dla robotników do bydła i woźniców, 280 fr. belg. dla robotników rolnych do wszystkiego i 250 fr. belg. dla robotnic rolnych.

Dalsze zapotrzebowanie z Luksemburga ma być zgłoszone lada dzień. Rekrutacja będzie przeprowadzona na pograniczu Poznańskiego i obejmie tylko robotników, znających język niemiecki.

ZMIANY W URZĘDZIE EMIGRACYJNYM.

Dotychczasowy kierownik Wydziału Zamorskiego Urzędu Emigracyjnego p. Jankowski, ustąpił ze swego stanowiska. Kierownictwo Wydziału Zamorskiego zostanie powierzone p. Durkaczowi, dotychczasowemu kierownikowi Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy we Lwowie.

WYJAZDY EMIGRACYJNE DO KRAJÓW KONTYNENTALNYCH NA PODSTAWIE WEZWAŃ OD RODZIN.

Urząd Emigracyjny przy M. P. i O. S. wyjaśnia, że emigracja poszczególnych osób do krajów kontynentalnych na zasadzie wezwań od zamieszkałych zagranicą krewnych dopuszczalna jest w zasadzie w wypadkach, w których chodzi o wyjazd osób małoletnich do rodziców, wzgl. opiekunów, żon do mężów, jakoteż osób niezdolnych do zarobkowania własną pracą wskutek starości lub kalectwa do utrzymujących ich krewnych.

W innych wypadkach wydawanie zaświadczeń na paszporty emigracyjne na podstawie wezwań od krewnych może mieć miejsce tylko wtedy, gdy osoby pragnące emigrować udowodnią, że w kraju dla braku pracy i niewystarczalności posiadanych środków materjalnych pozostać nie mogą i pobyt swój tu w istocie likwidują, zamieszkali zaś zagranicą krewni przejmują na siebie ich utrzymanie. Tak samo traktować należy te wypadki, w których petenci posiadają wezwania do pracy, wystawione przez krewnych.

MISJA DYREKTORA URZĘDU EMIGRACYJNEGO W POŁUDNIOWEJ AMERYCE.

W dniu 5 b. m. powrócił do Warszawy p. Stanisław Gawroński, Dyrektor Urzędu Emigracyjnego, który przebywał służbowo w ciągu kilku miesięcy w sprawach emigracyjnych w Brazylji i Argentynie. P. St. Gawroński zawarł z rządem Stanu San Paulo w Brazylji układ w sprawie emigracji polskich rodzin rolniczych do pracy na plantacjach kawy, pozatem zaznajamiał się ze stanem rolnictwa i możliwości kolonizacyjnych w stanach: Minas, Geraes i Parana.

W związku z przyjazdem p. Gawrońskiego Urząd Emigracyjny rozpoczął opracowanie planów technicznej organizacji ruchu emigracyjnego do Stanu San Paulo.

Równocześnie Urząd Emigracyjny komunikuje, że emigracja do San Paulo będzie w tym roku ograniczona i rekrutacja będzie się odbywać tylko z województw przeludnionych, których wybór nastąpi w porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami rządowymi.

KATASTROFA W KOPALNI

Morawska Ostrawa, 16 maja. (AW.). Dziś popołudniu wydarzyła się katastrofa na kopalni „Barbara" w Karwinie. Zasypanych zostało 12 górników. Do wieczora wydobyto zwłoki 7 zasypanych, oraz jednego ciężko poranionego.

ROKOWANIA POŻYCZKOWE NA LITWIE

Kowno, 16 maja. (AW.). Wczoraj bawił w Kownie poseł angielski na kraje bałtyckie, przybyły tu w celu pertraktacji z rządem litewskim na temat ewentualnej pożyczki. Kwestja udzielenia pożyczki uzależnioną została od dojścia do skutku porozumienia polsko - litewskiego. Wysokość pożyczki określana jest na miljon funtów angielskich.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W CZĘSTOCHOWIE.

Min. Spraw Wewn., gen. Składkowski, podpisał w sobotę rozporządzenie o rozwiązaniu Rady Miejskiej w Częstochowie.

Wobec podania się do dymisji Magistratu częstochowskiego, Minister mianował komisarzem p. Goetla, nacz. wydz. opieki społ. w województwie w Kielcach.

Termin wyborów do Rady Miejskiej wyznaczy wojewoda kielecki p. Manteufel.

Biłgoraj

REZULTAT WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ.

(telefonem)

W odbytych tu wyborach do Rady Miejskiej **P. P. S. otrzymała 3 mandaty;** blok polski — 7 mand., żydzi bezpartyjni — 7, ortodoksi — 2; Bund, na który głosowali czumowcy 5 mand.

Grudziądz

TRAGEDJA RODZINNA.

Olbrzymie poruszenie wywołała w mieście tragedja rodzinna, jaka rozegrała się w ubiegłą sobotę w jednym z domów w Grudziądzu. Niejaki Mueler, w przystępie silnego zdenerwowania, zamordował żonę i dwoje nieletnich dzieci, poczem popełnił samobójstwo. Przyczyną rozpaczliwego kroku były podobno niesnaski rodzinne.

Tarnopol

USIŁOWANE MORDERSTWO NA PODŁOŻU RELIGIJNEM.

Przed miejscowym trybunałem przysięgłych odbyła się rozprawa karna przeciwko rodzeństwu: Wolfowi, Józefowi i Annie Finkom o usiłowane morderstwo na podłożu religijnem. Oskarżeni napadli w nocy z nożami na rodzonego brata Wiktora Finka, w miejscowości Sorock (pow. skałacki), raniąc go poważnie. Wiktora Finka zdołano uratować.

Powodem zamachu był fakt przejścia Finka z judaizmu na wyznanie grecko - katolickie. Rodzeństwo neofity uważało fakt zmiany religji za hańbę dla rodziny i hańbę tę pomścić chciało bratobójstwem.

Sąd przysięgłych ogłosił wyrok, zasądzający rodzeństwo Finków na karę aresztu od 3 do 4 tygodni.

Sambor

ARESZTOWANIA WŚRÓD UKRAIŃCÓW.

A. W. donosi:

Z Sambora donoszą o dokonaniu masowych aresztowań wśród miejscowych działaczy ukraińskich. Aresztowano kilkadziesiąt osób. Aresztowania pozostają w związku z wykryciem w Samborze tajnej organizacji wojskowej, której Sambor był centralą. Szczegóły są trzymane w tajemnicy.

Grodno

PROCES O DZIAŁALNOŚĆ ANTYPAŃSTWOWĄ.

Sąd okręgowy w Grodnie, po kilkudniowych rozprawach w procesie przeciw 32 osobom, oskarżonym o działalność antypaństwową, wydał w dniu 14 b. m. wyrok, skazujący: 6 osób na 3 lata więzienia każdą, 9 osób na 2 lata więzienia każdą, 2 osoby na 1 i pół roku i 4 osoby na 1 rok więzienia. 9 osób uniewinniono.

W trakcie rozprawy dwie osoby Aleksandra Szoka i Nadzieja Ruszkiewicza aresztowano za fałszywe zeznania.

Katowice

ODPOWIEDŹ PRZEMYSŁOWCÓW NA KWESTJONARJUSZ KOMISJI ANKIETOWEJ.

Odbyły się tutaj obrady komisji, wyłonionej przez przemysł węglowy zagłębi śląskiego, dąbrowieckiego i krakowskiego, w sprawie uzgodnienia stanowisk wobec kwestjonarjusza, rozesłanego kopalniom tych zagłębi przez państwową Komisję Ankietową, powołaną do zbadania kosztów produkcji w przemyśle polskim.

Na wspólnem posiedzeniu państwowej Komisji Ankietowej z przedstawicielami przemysłu węglowego które odbędzie się w Katowicach 18 maja r. b., przemysłowcy mają ustnie zakomunikować swe spostrzeżenia i uwagi w sprawie kwestjonarjusza i do dnia 20 b. m. przedłożyć je na piśmie, wraz z uzasadnieniem.

Lwów

WYKRYCIE TAJNEJ FABRYKI PAPIEROSÓW MONOPOLOWYCH.

Wykryta tu została, zakrojona na wielką skalę, tajna fabryka papierosów monopolowych. Na czele fabryki stał były kelner, Brumengaben. Fabryka posiadała własną introligatornię, wyrabiającą pudełka, wzorowane na pudełkach monopolowych. Przeważnie fabrykowane były papierosy bardziej popularne w Małopolsce, jak „Damskie", „Egipskie" i inne.

Fałszowane papierosy sprzedawane były o 25 proc. taniej, aniżeli oryginalne papierosy monopolowe. Papierosy, fałszowane w fabryce Brumengabena, cieszyły się wśród palaczy wielkim popytem, gdyż uważane były za lepsze od monopolowych.

RUCH ROBOTNICZY

KIEDY PRACOWNIK UMYSŁOWY NIE MOŻE OTRZYMAĆ ZAPOMOGI?

W myśl nowej instrukcji M. P. i O. S., w sprawie doraźnej pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych, stosowanej, poczynając od 1 maja r. b., bezrobotny pracownik umysłowy nie może otrzymać zapomogi, jeżeli: 1) nie przyjmie odpowiedniej pracy, wskazanej mu przez PUPP., zgodnie z przepisami art. 15 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, 2) podał nieprawdziwe dane co do warunków, uprawniających go do otrzymania zapomogi, 3) dobrowolnie rozwiązał stosunek najmu pracy, 4) utracił pracę wskutek okoliczności, powstałych z jego winy i powodujących w myśl obowiązujących ustaw natychmiastowe wydalenie z pracy, 5) mając prawo do zasiłków nie zgłosił we właściwym terminie tego prawa lub nie wyczerpał przysługujących mu zasiłków (przepis ten dotyczy jedynie tych bezrobotnych pracowników umysłowych, których ostatni stosunek najmu pracy rozwiązany został po 31 grudnia 1926 r.), wreszcie 6) nie stosuje się do przepisów omawianej instrukcji lub też postanowień, wydanych na jej podstawie.

Kraków

KONFERENCJA OKRĘGOWA CENTR. ZW. ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO.

W dniu 15 b. m. konferencja okręgowa C. Z. R. P. Ch., przy udziale sekretarza tow. Zdanowskiego uchwaliła: 1) przyjąć do wiadomości sprawozdanie Sekretarjatu okręgu warszawskiego z przeprowadzonych dotychczas akcji zarobkowych, przytem stwierdzono, że akcja Związku w tej dziedzinie przyniosła zorganizowanym robotnikom prawdziwe korzyści. Konferencja wzywa ogół robotników przemysłu chemicznego do wstępowania w szeregi Centralnego Związku Rob. Przemysłu Chemicznego, celem wzmożenia sił i przygotowania się do dalszych walk; 2) Konferencja wzywa delegatów, aby na Zjeździe Związku (25 i 26 czerwca) podnieśli sprawę funduszu strajkowego i 3) Konferencja postanawia wezwać wszystkich zorganizowanych w Związku, jakoteż i tych, którzy są pod jego wpływami, do głosowania przy wyborach do Rady miejskiej w Warszawie na listę nr. 2.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE

20 b. m. przybywa do Wilna wycieczka, składająca się z 16-tu osób, przedstawicieli sfer gospodarczych i rolniczych Finlandji.

— Trzej lotnicy amerykańscy: Lindbergh, Chamberlain i Bertreaud odłożyli termin lotu przez ocean Atlantycki, z powodu burzliwej pogody.

— Z New Yorku donoszą, iż za odnalezienie lotników francuskich Nungessera i Coli, żywych lub umarłych, wyznaczona została nagroda w sumie 25 tysięcy dolarów.

— Lotnicy angielscy, Cari i Gillman, odłożyli z powodu pomyślnej pogody, podróż powietrzną bez lądowania z Londynu do Indji.

— Policja w Tokio dokonała licznych aresztowań pośród Rosjan i Japończyków, podejrzanych o działalność komunistyczną.

— „Times" donosi z Filadelfji, że podczas zawodów sportowych runęła tam trybuna. Jedna osoba została zabita, a 50 odniosło rany.

— Sejm pruski zatwierdził kredyty w wysokości 18,8 miljonów marek, dla górnośląskiego przemysłu.

Robotnicy popierajcie swoje pismo!

Z ŻYCIA PARTJI

We wtorek dn. 17 b. m.

Śródmieście. O godz. 7 (Al. Jerozolim. 6) posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy — Brukowa 29 — odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Koło tramwajarzy „Praga". O godz. 7, Brukowa 29, zebranie Koła.

Powązki. O godz. 7, Okopowa 30 m. 16, posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Koło tramwajarzy „Jerozolima". O godz. 5, Chłodna 41, zebranie Koła.

Koło rzeźników. O godz. 5, Chłodna 41, zebranie Koła.

Koło gazowni „Ludna". O godz. 6 (Al. Jerozolimskie 6), zebranie Koła.

W środę dnia 18 b. m.

Dzielnica Wola — Czyste. O godz. 6 w lokalu Wolska 44, zebranie komitetu dzielnicowego, o 7 zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Ochota — w lokalu, Grójecka 59, o godz. 6 wiecz. zebranie komitetu dz., o 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Jerozolima, ul. Chłodna 41, o godz. 7 wiecz. zebranie komitetu dzielnicy.

Dzielnica Mokotów, ul. Bagatela 12a, o godz. 7 wiecz. ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Czerniaków o godz. 7 wiecz. w lokalu, Solec 67, zebranie komitetu dzielnicowego.

Pocztowa Org. P. P. S. o godz. 7, Aleje Jerozolimskie 6,—ogólne zebranie członków Org. Pocztowej.

Koło Drukarzy P. P. S. Dnia 18 maja r. b. o godz. 7 wiecz. w sali O. K. R. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się Walne Zebranie, celem wyboru Zarządu.

Przybycie b. członków Koła obowiązkowe.

Koło Drukarzy P. P. S.

Ruch zawodowy

WIEC METALOWCÓW.

Zarządy Oddz. Związku Metalowców I iII Warszawa, t. j. fabryki prywatne i uwojskowione, wzywają wszystkich metalowców na wiec, który odbędzie się dn. 17 maja (wtorek) o godz. 6 pp. w ogrodzie Związku, Leszno 53.

Automobiliści, baczność! Dziś o godz. 4 popoł., zwołuje się wiec róg Czerniakowskiej i Wilanowskiej. Stawcie się jak najliczniej.

Ruch młodzieży

TUROWCY!

Zbiórka wszystkich członków Warsz. Organ. Młodz. T. U. R. we środę dnia 18 maja, o godz. 8 wiecz., w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6 m. 4.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

Z. N. M. S. Zebranie Zarządu Środ. Warsz. odbędzie się we wtorek o godz. 7.45 w lokalu, Warecka 7.

Ruch kult.-oświatowy.

BACZNOŚĆ NAUCZYCIELE I OŚWIATOWCY.

Komitet Wyborczy Nauczycieli - sympatyków P. P. S. wzywa nauczycielstwo Warszawy do licznego przybycia na dzisiejszy wiec oświatowy, o godz. 7.30, w sali Tow. Higienicznego, ul. Karowa nr. 31.

Koło Młodzieży T. U. R. Jerozolima. W czwartek odbędzie się zebranie członków w lokalu Chłodna 41, o godz. 7-ej wiecz.

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych, wydaje bilety na następujące przedstawienia: 16 maja „Farys" — Teatr Narodowy. 18 maja „Farys" — Teatr Narodowy. 20 maja „Premjer" Teatr Letni. 20 maja „Wieża Babel" Teatr Polski. 23 maja „Premjer" Teatr Letni, 23 maja „Farys" Teatr Narodowy. 27 maja „Premjer" Teatr Letni.

DO FINLANDJI, ŁOTWY I ESTONJI.

Wycieczka T. U. R.

Zarząd Główny TUR urządza pomiędzy 15 czerwca a 1 lipca b. r. wycieczkę do Finlandji, Łotwy i Estonji. Wycieczka trwać będzie od 10—12 dni; zwiedzi Rygę, Tallin (Rewel), Helsingfors, pozna wieś Estonji i Finlandji Koszty ogólne wyniosą 200 zł. od osoby; 50 zł. wpłacać należy do dnia 20 maja najpóźniej; resztę przed 5 czerwca. Przy zgłoszeniach pierwszeństwo mają członkowie TUR i bratnich organizacji. Kierownictwo wycieczki spoczywa w doświadczonych rękach tow. posła K. Czapińskiego.

Informacji szczegółowych udziela Sekretarjat Generalny TUR w Warszawie, ul. Czerwonego Krzyża 20, dom Z,Z.K., tel. 325-03. tylko od godz. 5—7-ej.

ZLOT MŁODZIEŻY ROB. i Dzień Sportu Robotniczego.

Termin zgłoszeń na Zlot upływa 20 maja. Zgłoszenia przesyłać mogą: 1) Organizacje Młodzieży T. U. R. 2) robotnicze kluby sportowe, zrzeszone w Z. R. S. S. 3) Komitety miejscowe P. P. S. 4) Oddziały T. U. R. 5) Związki zawodowe.

W zgłoszeniu należy podawać liczbę uczestników, osobno mężczyzn i kobiet, a, w miarę możności, nazwiska.

Obowiązkowo należy podawać nazwiska zawodników, z wyszczególnieniem konkurencji, do której staną.

W zgłoszeniach zespołów artystycznych należy wymieniać rodzaj zespołu, liczbę członków zespołu, program, oraz czas potrzebny do jego wykonania.

Organizacje, które powyższych danych nie podały, winny zgłoszenia swe uzupełnić.

Pożądany jest udział w Zlocie jaknajliczniejszych rzesz młodocianych robotników, a także czerwonych harcerzy.

Przypominamy: karta uczestnictwa kosztuje 4 zł.!

Biuro Zlotu mieści się: Warszawa, Warecka 7, I piętro.

TEATR NOWOŚCI

„COSMOPOLITAIN — REVUE".

Teatr Nowości — a raczej teatr Pani Niewiarowskiej udał się na gościnne występy do Pragi Czeskiej. W drodze jakoby wymiany zawitali do Warszawy czescy goście z bardzo sympatycznym teatrzykiem „Divadlo-variete" z Pragi.

Serdeczne owacje, jakie zgotowała artystom czeskim warszawska publiczność i gorące oklaski, któremi przyjmowano poszczególne numery mówią same za siebie. Teatr podobał się Warszawie. Jest nieco inny niż warszawskie „variete", posiada charakter raczej kabaretu. Wyeliminowano zeń satyrę polityczną, wyrzucono wszelkie „nastrojowe numery", usunięto t. zw. „conferencierkę". Przedstawienie oparto przedewszystkiem na balecie i na stronie dekoracyjnej. 16 girls'ów i kilkanaście statystek tworzą pokaźne tło dla solowych popisów bardzo zresztą dobrych tancerzy, p. Pinikówny, i małżeństwa Pirnikoff. Bardzo ładne i efektowne kostjumy tej części zespołu zasługują na prawdziwe uznanie i wywołują szczery zachwyt. Zwłaszcza finał „wiosna idzie" i „hiszpanki", pod względem malarskim wypadły niezmiernie efektownie. Gdyby jeszcze statystki były nieco ładniejsze i umiały lepiej się ruszać, efekt byłby stokroć większy.

Poza tańcami w rewji mamy występy sympatycznych piosenkarzy, p. Kalurtowej (primadonny teatrzyku, bardzo zresztą miłej i pełnej wdzięku), dyrektora Haślera i Sedlaczka.

Zupełną nowością w teatrzyku jest wyborna para Galligany, jakoby Węgrów, których niepospolita giętkość i zręczność wywołuje podziw i zdumienie zarazem.

Najsłabszy jest nieudolnie dorobiony polski wstęp do rewji, który nudzi i źle nastraja widzów. Oba finały są bardzo dobre, tylko finał I z piosenką „Warszawa" właściwie należałoby dać na zakończenie rewji.

Goście czescy liczyć mogą na powodzenie... Warszawa jest gościnna i lubi nowości.

Ika.

Z DOLINY SZWAJCARSKIEJ

KONCERTY A. SIELSKIEGO.

Już przeszło od tygodnia p. Aleksander Sielski podniósł sygnał koncertów letnich w „Dolinie". „Zredukowana", zimna i dżdżysta wiosna tegoroczna nie szczędzi mu bynajmniej przeszkód. Tym razem szczęśliwy pomysł przygotowania odpowiedniej i jako tako wygodnej sali chroniącej artystów i publiczność od deszczu wyszedł na dobre imprezie. W porównaniu z rokiem ubiegłym jest postęp. Słuchacze oceniają to i lubią w lecie dobrą orkiestrę dętą, która dzielnie pracuje pod doświadczonem kierownictwem p. Sielskiego, podziwiają pierwszorzędnych solistów „Opery", nie żałują oklasków, słowem jak dawniej tak i dziś popierać będą niewątpliwie dobrą inicjatywę p. Sielskiego.

A zasługuje ona na poklask z wielu względów. Nowoutworzona orkiestra wyrabia się dobrze, rozszerza zakres swoich środków odtwórczych. Mazur z „Halki", „Chłop i poeta" — uwertura Suppe'go, albo finał z „Aidy" — to wcale niełatwe zadanie dla orkiestry dętej, zazwyczaj u nas po macoszemu traktowanej. P. Sielski stara się wydobyć z niej dużo efektów ładnych, na muzyce symfonicznej wzorowanych. Soliści cieszą się zawsze uznaniem. P. Dobosza długo nie chciano puścić z estrady, podobnież i p. Wasilewskiej, pp. M. Prażmówny, J. Szymulskiej, M. Ciesielskiej, a przed paroma dniami i p. W. Wermińskiej — popularnej „Carmeny".

Nie potrzebujemy, zdaje się, życzyć powodzenia p. Sielskiemu, bo ma je z góry zapewnione dzięki umiejętnemu doborowi programu i własnej przedsiębiorczości i energji.

H. D.

KRONIKA

STAN POGODY

W Zakopanem rano było chmurno, temp. 9. Temp. najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 15°9, najniższa 6°8.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: na południu i południowym wschodzie dość pogodnie, w pozostałych okolicach chmurno. Skłonności do burz na zachodzie i południowym - zachodzie. Jeszcze gdzieniegdzie możliwe drobne opady. Dość ciepło, zwłaszcza na południu. Słabe wiatry zachodnie i południowo - zachodnie.

Choroby zakaźne w Warszawie. W okresie tygodniowym od 1 do 7 maja zarejestrowano przypadków mniej, niż w poprzednim tygodniu. W tym samym okresie tygodniowym zanotowano 6 przypadków duru brzusznego t. j. o 3 mniej, niż w zeszłym. Nie zarejestrowano ani jednego przypadku duru plamistego (w poprzednim tygodniu — 1). Na błonicę zanotowano 11 przypadków, czyli o 3 mniej, niż w poprzednim okresie tygodniowym, na odrę — 155 (o 1 więcej), wreszcie na różę 14 (o 2 mniej).

Regulacja placów publicznych w Warszawie. Termin konkursowego opracowania rozwiązania regulacji pl. Teatralnego przesunięty został z 15 maja do 15 czerwca ze względu na zmianę technicznych warunków konkursu. Jak wiadomo do konkursu tego zaproszono najwybitniejszych znawców urbanistyki i architektury w Polsce. Konkurs ten związany jest z rozpoczęciem planowej pracy nad rozwiązaniem b. ważnego zagadnienia, jakiem jest porządkowanie placów w Warszawie.

W dalszym ciągu rozwiązane będą sprawy regulacji pl. Zamkowego, pl. Krasińskich, pl. 3 Krzyży, pl. Napoleona, pl. Grochowskiego i t. d. Z opracowanych już projektów realizowane będą w pierwszym rzędzie plac Saski i plac św. Florjana na Pradze. Sprawy te traktowane są jako pilne i w tym roku rozpoczęte będą, oprócz pl. Saskiego, również na pl. Krasińskich.

Tramwaje nocne. Z powodu naprawy toru tramwajowego na ul. Marszałkowskiej od pl. Zbawiciela do dworca Głównego pociągi linji nocnych nr. 10 i 20 od nocy z 16 na 17 aż do odwołania kierowane będą do pl. Zbawiciela zamiast przez ul. Marszałkowską, przez Nowowiejską, Al. Ujazdowskie i od rogu Nowego Światu i Al. Jerozolimskich drogą normalną. W odwrotnym kierunku pociągi linji nr. 10 i 20 kursować będą normalnie.

Wycofanie 25 dorożek samochodowych. Na skutek polecenia Komisarjatu Rządu, policja ruchu przystąpiła do ścisłej kontroli stanu zewnętrznego dorożek samochodowych i konnych. Zniszczone dorożki są zatrzymywane i poddawane oględzinom. Specjalna uwaga została zwrócona na dorożki samochodowe, których stan zewnętrzny jest w wielu wypadkach opłakany. Wykazują one nadto braki pod względem technicznym, mogące zagrażać w pewnych wypadkach bezpieczeństwu publicznemu. W razie ujemnego rezultatu oględzin, dorożki są wycofywane z ruchu do czasu doprowadzenia ich do należytego stanu. Niezależnie od wycofania, właściciele ich pociągani są do odpowiedzialności karno - administracyjnej i karani grzywną do wysokości 500 zł. W ostatnich dniach wycofano w ten sposób 25 dorożek samochodowych.

Akademicki Kurs Kierowców Samochodowych. Sekcja Samochodowa Koła Mechaników Stud. Politechniki Warsz. i Akademicki Klub Samochodowy organizuje na terenie wszystkich wyższych uczelni ogólno-akademicki Kurs Kierowców Samochodowych, obejmujący wykłady z teorji, zajęcia praktyczne i jazdę samochodową. Pierwszy wykład odbędzie się w czwartek dn. 19 maja r. b. o godz. 13 w aud. VI Politechniki. Zapisy i informacje w Sekcji Samochodowej, Politechnika poniedziałki i piątki g. 13—14. Uniwersytet bufet codziennie godz. 11—12. Wyższa Szkoła Handlowa hall godz. 12 i pół — 13 codziennie.

Środa literacka. W środę 18 maja odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (Hotel Polonia) odczyt prof. dra Manfreda Kridla p. t. „W obronie romantyzmu". Początek o godz. 8 wiecz.

„GŁOS KOBIET".

Wyszedł majowy „Głos Kobiet", poświęcony głównie akcji przedwyborczej w Warszawie. Numer ten spotkać się musi z uznaniem najszerszych warstw robotniczych, zawiera on bowiem szereg niezmiernie ciekawych artykułów i bardzo piękne ilustracje. Nie było jeszcze tak bogato ilustrowanego numeru „Głosu".

Z artykułów wymieniamy najważniejsze, a mianowicie: „Walka socjalistów z wrogami ludu o samorząd w stolicy" — D. Kłuszyńska; „Do walki z nędzą mieszkaniową" — Stanisława Woszczyńska; „Co daje kobiecie pracującej socjalistyczna gospodarka miejska" — Janina Ryngmanowa; „Do walki o cześć kobiety" — Stanisław Posner. Listy czytelniczek; Dzień Kobiet; O co walczą i czego chcą socjaliści; Korespondencje z kraju i zagranicy; „Józefów" — F. Lazarusówna; Robotnicze Tow. przyjaciół Dzieci.

WYPADKI

ZATRUCIE GAZEM.

W domu nr. 12 przy ul. Nalewki w sklepie własnym zatruł się gazem świetlnym przez nieostrożność 36-letni Samuel Rotberg (Nalewki nr. 14). Pogotowie przewiozło Rotberga w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego.

WALKA O GOŁĘBIE.

Przy ul. Piotra Skargi nr. 32 w Targówku wynikła sprzeczka, a następnie bójka o gołębie pomiędzy Władysławem Mościckim (Piotra Skargi nr. 32) i Janem Witkiem (Piotra Skargi nr. 35). W czasie bójki Witek wyjął rewolwer i wystrzelił dwa razy do Mościckiego, lecz chybił. Witka rozbroił Mościcki i odprowadził do 24-go komisarjatu p. p.

POSTRZELENIE.

Na stacji kolejowej w Ząbkach pod Warszawą w czasie sprzeczki Stanisław Broda, mieszkaniec Ząbek, postrzelił z rewolweru również mieszkańca Ząbek Jana Wiechetka, raniąc go w szyję. Rannego przewieziono koleją do Warszawy i umieszczono w szpitalu Przemienienia Pańskiego. Brodę aresztowano.

ZAMORDOWANIE LEŚNICZEGO.

W Brześcianach w pow. Sambor (woj. Lwowskie) na łące pod lasem nieznany sprawca zamordował, za pomocą wystrzału z rewolweru Michała Pasaka z Brześcia.

ZBIOROWA BÓJKA.

Na ul. Zamojskiego przed domem nr. 20 wynikła bójka pomiędzy Romanem Lipą, lat 30, murarzem (Okopowa nr. 63) i Aleksandrem Zadrożnym (Okopowa nr. 43), lat 27, robotnikiem oraz braćmi Szczepanem, lat 44, murarzem i Eugenjuszem, lat 18, Kowalewskimi (Zamojskiego nr. 20). W wyniku bójki wszyscy wspomniani poranili się butelkami w głowy. Rannych opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia.

OTRUCIE PRZEZ POMYŁKĘ.

W mieszkaniu własnem przy ul. Dzielnej nr. 46 przez pomyłkę napił się kwasu solnego monter, 52-letni Walenty Kwaśniewicz. Lekarz Pogotowia, po przepłukaniu żołądka, pozostawił ofiarę fatalnej pomyłki opiece domowej.

NIEOSTROŻNE OBCHODZENIE SIĘ Z BRONIĄ.

Przy ul. Grzybowskiej nr. 51 podczas manipulowania rewolwerem, wskutek nieostrożności został postrzelony w lewą dłoń 12-letni Jan Bazyga, którego opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

ŚRODA.

12.00 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 15.00 — Komunikat gospodarczy i meteorologiczny. 16.45 — 17.10 Program dla dzieci — wyp. Z. Hańczak. 17.15 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Sabina Szyfmanówna (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) I. 1. a) Gluck: Uwertura do op. „Ifigenja w Aulidzie", b) Beethoven: Rondo a Capricioso op. 129 — wyk. orkiestra P. R. 2. a) Al. Scarlatti: Arietta, b) Falcanieri: „O bellissimi capelli", c) Hugo Wolf: Utajenie, d) Max Reger: kołysanka— odśpiewa p. S. Szyfmanówna. 3. a) Liszt: Cantique d'amour, b) Car. Argghanzy: Soirees Hongroises Nr. 1 — wykona orkiestra P. R. II. 4. Eug. d'Albert: Suita liryczna: „Dziewczyna i motyl", b) „O poranku", c) „Do drozda rzecze zięba", d) Menuet, e) Gawot — wykona orkiestra P. R. 5. St. Niewiadomski: a) Noc księżycowa, b) Pieśń wiosenna, c) Serenada — odśpiewa p. S. Szyfmanówna. 18.40 — 19.00 Rozmaitości wygłosi Ludwik Lawiński. 19.00 — 19.25 „Skrzynka pocztowa" korespondencję bieżącą omówi p. dr. M. Stępowski. 19.30 — 19.55 Odczyt p. t. „Co robić z dziećmi w lecie?" z cyklu „higjena" — wypowie dr. M. Gromski. 19.55 — Komunikat rolniczy. 20.15 — Przerwa. Komunikaty. 20.30 — Koncert wieczorny. Muzyka lekka. 22.00 — Komunikaty. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz".

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 16 maja

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8.92. Belgja 124,40 Holandja 357.95. Londyn 43,44. Paryż 35,05 Praga 26,50. Szwajcarja 172.03. Włochy 48.50 Wiedeń 125,81. Nowy Jork 8.93

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 92.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 92,00. 10% Poż. kolej. 102,80.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 67,50 8% L. Z. Warszawy 84.50—84.25 84.25 5% L. Z. Warszawy 69,00 — 69.25 — 61,00 — 4½% L. Z. Warsz. 66.25—65,50 6% Poż. dol. 85.25 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna. 67.25 4½% L. Z. ziem. 62.25—63.25 —. 64.75 —— — 5% L. Z. Warsz. 63.50 — 68.50 6% Oblig. Warsz. 1915—16 r. 36.50—.— Premjówka 53.00 53.25

Akcje.

Bank Polski 144,00—147,50. — Bank Dyskontowy 135,00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 4,80. Bank Zjedn. Ziem Pol. 3,85. Bank Zw. Sp. Zarobk. 91,00. Kijewski 98.00. Siła 115.00 Chodorów 116,00 Czersk 1,20 Gosławice 82,00 Cukier 5.50—5.75 Łazy 0,45. Wysoka 130,00. Nobel 5,50. Węgiel 105,50—109,00. Firlej 60,00 Cegielski 44.00 — 46,00 Lilpop 29,50—32.25 Modrzejów 10.00. Norblin 185.00 Ostrowiec 80,00 81.00, 86.25. Rudzki 2.50 2,70 Starachowice 4,65—5,00—4,85 Zieleniewski 20.75. Zawiercie 42,50 Żyrardów 19,50 Puls 9.25—9.50. Spiess 87.00——.—. Michałów 0.90 Ortwein 18.00. Spirytus 3.90—3.85. Haberbusch 152,00 Żegluga 0,60—0.54 Spirytus 3,50—3.70 Borkowski 3,50—20.25. Bank Handlowy 7.35. Elektryczność 90.00 Częstocice 3.50—3,65. Parowóz 0,91 — 0.95—0.94.

Notowania pozagiełdowe.

Dolar amer. 8.93. Bank Polski 152,00. Cukier 6.10. Węgiel 112.00. Modrzejów 11.20 Lilpop 33.00, Ostrowiec 81.00, Rudzki 2.80, Starachowice 5.20, Żyrardów 20.65. Rubli 100 złotem 463.00.

Listy Zastawne złotowe mocniejsze, w poszukiwaniu.

Obroty ożywione.

Ważne wobec zbliżających się wyborów władz samorządowych

Księgarnia Robotnicza

Warszawa, Warecka 9, t. 229-70

Posiada na składzie następujące prace, dotyczące **Polityki Samorządowej:**

	Cena
Budownictwo Mieszkań Robotniczych (praca zbiorowa)	zł. 2,00
Dobrzyński. Istota i rozwój Idei Howarda (miasto - ogród)	„ 1,00
— O gospodarce samorządowej	„ 0,30
Dziewulski i Radziszewski. Warszawa. Tom. I. Dzieje miasta. Topografja. Statystyka ludności	„ 8,00
Tom II. Gospodarstwo miejskie	„ 8,00
Lewiński J. Samorząd miejski w Londynie	„ 2,00
Małynicz. Warszawskie szpitale miejskie, ich braki i niedomagania	„ 0,75
O odbudowie wsi, miast i miasteczek wskazówki jak szukać pomocy państwowej	„ 0,10
Pragier. Zarys skarbowości komunalnej. Cz. I i II	„ 4,00
Rosset. Zagadnienia gospodarki samorządowej m. Łodzi	„ 4,00
Samorząd Łódzki a Policja (zbiór dokumentów)	„ 0,90
Samorząd miejski na terenie b. Król. Kongr. Ustrój. Ordynacja wyborcza. Władze nadzorcze. Obowiązujące przepisy prawne.	„ 2,50
Sprawozdanie Budżetowe i Bijansowe Magistratu m. Dąbrowy-Górniczej za 1925 rok	„ 2,00
Śmiarowski. Uspołecznienie gospodarki miejskiej	„ 0,10
Toeplitz. Robotnicze spółki budowlane	„ 0,25

ZJAZD SPÓŁDZIELCZY.

W dn. 28 — 29 maja r. b. w Łodzi, w sali Filharmonji (ul. Narutowicza 20) odbędzie się XV Zjazd Pełnomocników Zw. Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej.

Początek obrad o godz. 10 rano.

KONKURS

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie rozpisuje niniejszem konkurs na wykonanie robót telefonicznych i sygnałowych w nowobudującym się gmachu P. K. Ch. w Częstochowie.

Termin wnoszenia ofert do 25 maja 1927 r.

Informacji, co do systemu telefonicznego i sygnałowego udziela Dyrektor Kasy Chorych w Częstochowie, III Aleja 51 w godz. od 11½ do 13, u którego też otrzymać można ślepy kosztorys i obejrzeć plany.

Dyrektor: (—) **W. Miłkowski** Przewodniczący Zarządu: (—) **E. Wichura**

Ogłoszenia drobne

Pomocnik Aptekarski potrzebny od 1-go czerwca r. b. Oferty wraz z życiorysem i odpisami posiadanych świadectw składać pod adresem Powiatowej Kasy Chorych w Wołominie.

Poważnie traktującym naukę gry solowej. Gitara, mandolina, skrzypce, cytra, bałałajka. Niecała 10, Pomeranc.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Felgenbaum, Bielańska 1.

Robotnicy po-
pierajcie
pismo co

Anegdoty o Marku Twainie

Amerykański pisarz Mark Twain (Twen) słynął z dowcipu i odwagi w wytykaniu swemu społeczeństwu wad. Ta bezwzględna obrona prawdy doprowadziła raz do scysji między jakimś wysokim urzędnikiem a Twainem. W końcu dygnitarz poczuł się „obrażony na czci" i spowodował skazanie pisarza na 14 dni aresztu. Po odsiedzeniu kary zapytali przyjaciele Twaina, jakich ludzi poznał w więzieniu.

— Widzicie, moi kochani, jak się człowiek bliżej przyjrzy więzieniu stwierdza z przykrością, że i tam znajdują się także łotry, jak gdzieindziej.

— Jakiś niegrzeszący rozumem obywatel twierdził, że jest bardzo podobny do Marka Twaina a jako dowód przysłał mu swoją fotografję. Twain podziękował z napisem w odpowiedzi: „Zaprawdę, jest pan tak uderzająco do mnie podobny, że używam jego fotografji zamiast lustra przy goleniu".

W jakimś kółku amatorów muzyki opowiadał Mark Twain, że niezapomnianą, dlań chwilą będzie ta właśnie, gdy towarzyszył ojcu na fortepjanie. Zmuszono go do opowieści szczegółowej.

— Wiecie zapewne, że urodziłem się nad brzegami Missisipi. Domek nasz znajdował się w pobliżu rzeki. Razu pewnego nastąpiła powódź. Musieliśmy uciekać na strych. Woda wciąż się podnosiła i groziła zerwaniem całego domku naszego. Wtedy ojciec mój chwycił się drewnianego łóżka i przy jego pomocy wypłynął potem na brzeg. A ja... ja towarzyszyłem mu na starem pianinie, które znalazłem na strychu.

RUTH SNUDER,

skazana na śmierć wraz ze swym kochankiem Gray'em za zamordowanie męża Alberta Snydera. Proces ten obudził w Nowym Jorku najwyższe zainteresowanie, a na sali sądowej ustawiono głośniki, które ułatwiły przysłuchiwanie się przebiegowi rozprawy tym, co nie mogli się zmieścić na sali.

RAJMUND ORTEIG,

hotelarz amerykański, który za przelot aeroplanem między Paryżem a Nowym Yorkiem wyznaczył nagrodę 25 tys. dolarów. Długość linji wynosi 6.000 klm.

Klown członkiem Akademji paryskiej

Po raz pierwszy w historji zdarzyło się, że Rząd francuski uznał klowna za zasługującego na zaszczyt przynależenia do Akademji. Tym białym krukiem okazał się klown Coco (pseudonim), występujący w paryskim „Cirque", którego francuski minister kultury obdarzył tytułem i nagrodą, jaką dotąd otrzymywali wyłącznie uczeni, literaci i artyści.

„Coco" zaczął swą karjerę już od dziewiątego roku życia i zasłynął szczególnie w dziedzinie akrobatyki. Jego karkołomne ewolucje wywołują powszechny podziw, np. skok na siodle z dziesięciometrowej wysokości do basenu z wodą na arenie. Policja paryska zabroniła takich skoków, jednakże Coco zdobył sobie dużą popularność wśród wszystkich sfer Paryża.

Nazwisko „Coco" brzmi Raoul Jouin (Raul Żuę).

TEATR W DELFI

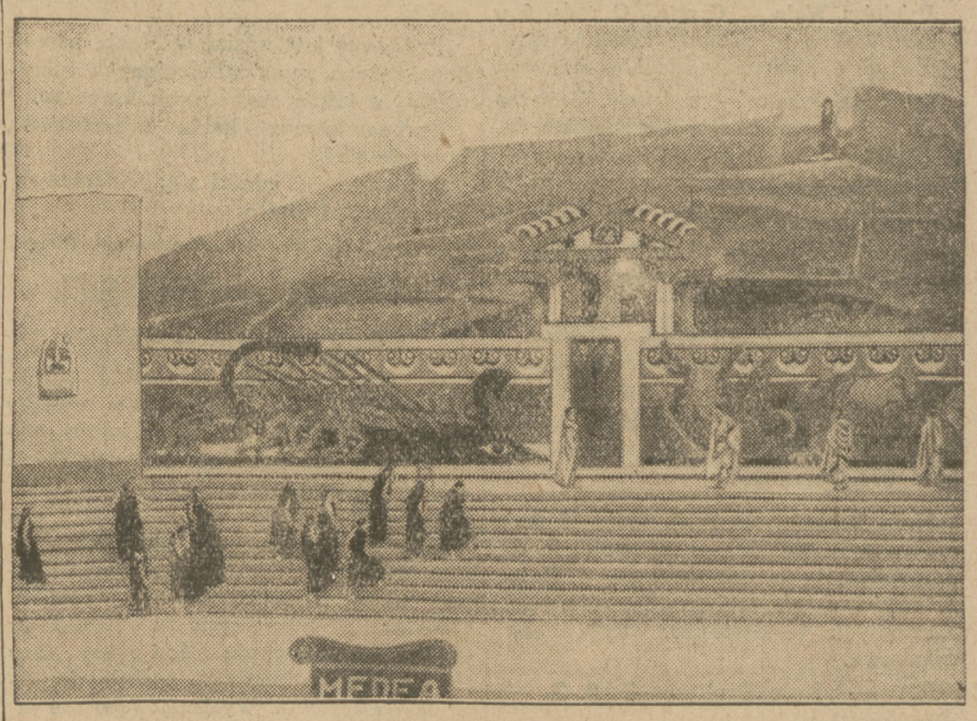

W starożytnym teatrze w Delfi (Grecja) odbywają się corocznie, na wiosnę przedstawienia tragedyj klasycznych, trwające tydzień. W r. b. wystawiono Medeę Eurypidesa.

WYSTAWA TEATRALNA W MAGDEBURGU

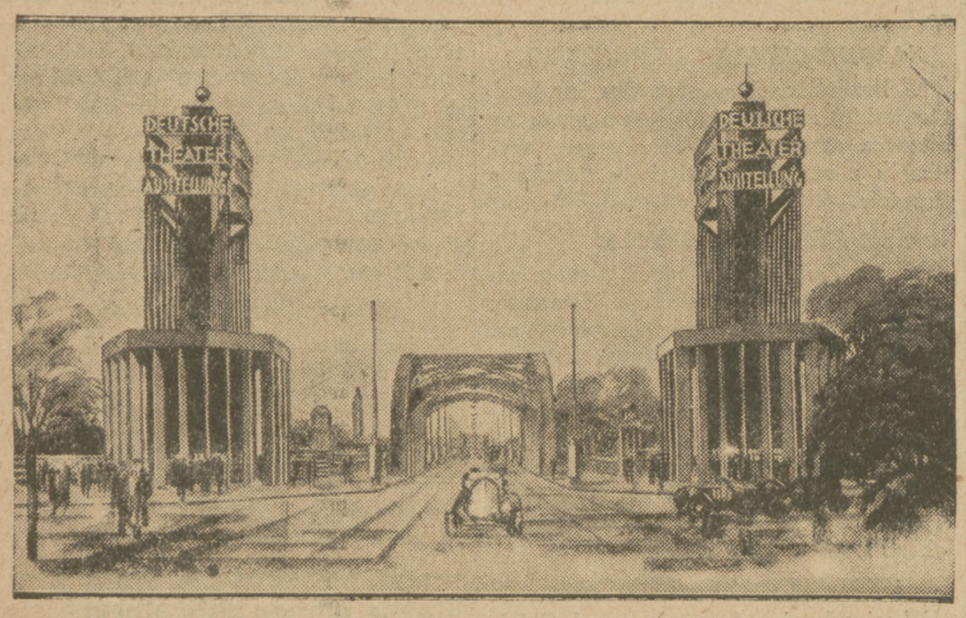

14-go maja odbyło się otwarcie wystawy teatralnej w Magdeburgu (Niemcy). Rysunek przedstawia wejście do wystawy. Po obu stronach wznoszą się wieże wysokości 21 mtr. Pośrodku znajduje się most im. Fryderyka Eberta.

ZE SPORTU

MISTRZOSTWA P. Z. P. N-u.

Radom. W onegdajszym spotkaniu o mistrz. kl. A W. O. Z. P. N. stołeczna Korona uległa R. K. S-owi w stosunku 5:3 (2:1). Wynik nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż warszawiacy mieli cały czas przewagę.

Wilno: Ostatnie rozgrywki pierwszej tury okręgowych mistrzostw wileńskich przyniosły nast. wyniki: Makabi pokonała wysoko - cyfrowo 1 p. p. leg. 4:0 (1:0), Pogoń rozgromiła Wilję 5:0, wreszcie Ognisko zwyciężyło Cresovię (Grodno) 3:1.

W punktacji ogólnej prowadzi Pogoń 8 pkt. przed Ogniskiem 7 pkt. i Makabi.

OGNIWO BIJE SPARTĘ 6:1.

Zwycięzca szóstkowego turnieju klubów robotniczych Ogniwo potwierdza z dnia na dzień swą wysoką klasę. Nowym wawrzynem do laurowego wieńca tryumfów jest onegdajsze zwycięstwo nad Spartą 6:1.

Bramki zdobyli Kiliński (4), Szymaniak i Andrejew.

Przedmecz ZZK. W-wa Wschodnia II — Ogniwo II 2:1 (1:1).

MARYMONT ZWYCIĘŻA BARKOCHBĘ 5:1 (0:1).

Spotkanie kombinowanych zespołów Marymontu i Barkochby przyniosło pełny sukces drużynie robotniczej. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Zimnowłocki (2), Napiórkowski, Uklenica i Chudzikiewicz; dla Barkochby Biderman.

FLORISDORFER A. C. — CRACOVIA 1:1.

W spotkaniu z doskonałą drużyną wiedeńską Cracovia wywalczyła rezultat remisowy. Goście zaprodukowali grę b. ładną technicznie, lecz niezbyt skuteczną.

HUMOR ZAGRANICZNY

Woźny teatralny: „czy potrzeba panu lornetki"?

Widz (mały mężczyzna, „zatopiony" w morzu kobiet): „nie, periskopu"...

TEATR STYLOWY
„DOM WARJATÓW"

Rozmaitość jest rzeczą ważną, zwłaszcza w dziedzinie rozrywek, to też po masowym oglądaniu filmów romantyczno - cukierkowo - salonowych z przyjemnością witamy film o nieco innym pokroju.

Jest to obraz w rodzaju nowel Poego — film oparty na niesamowitościach. Dreszcz zgrozy budzą niektóre sceny, całość wywiera silne wrażenie, aczkolwiek w myśl zasady amerykańskiej, iż śmiech winien być przyprawą każdego widowiska, sceny ponure, przeplecione groteską. Po momencie największego nieraz napięcia nerwowego następuje szczery i serdeczny wybuch śmiechu.

Treść jest nie codzienna. Sanatorjum dla nerwowo chorych zostaje opanowane przez warjatów, dyrektor wraz z personelem zostają uwięzieni. W zakładzie zaczyna się rządzić warjat - ekschirurg, opętany myślą jakiejś niesamowitej operacji. Dla zdobycia potrzebnego do eksperymentu objektu warjaci powodują na drodze katastrofy samochodowe a ofiary sprowadzają do sanatorjum. W ten sposób trafiają tam i bohaterzy sztuki, którzy na szczęście nie tylko sami cudem prawie ratują się z niebezpiecznej sytuacji ale wydobywają z niebezpieczeństwa zarząd szpitala.

Moment walki decydującej jest poprostu wstrząsający, i widz opuszcza salę pod silnym wrażeniem.

Trzeba przyznać, że tak reżyserja jak i „tricki" są istotnie pierwszorzędne.

Nadprogram mamy ogromnie interesujące „rozmaitości z za kulis ekranu", ujawniające różne szczególiki życia gwiazd.

Ika.

Pokwitowania

NA FUNDUSZ IM. FELIKSA PERLA.

J. Grom zł. 10.

NA ROBOTNICZE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI.

Drukarnia „Robotnika" zł. 33.30, R. K. zł. 5.

ZŁOTE MYŚLI

Miłość jest dzieckiem wiedzy. Miłość jest tem gorętsza, im wiedza jest dokładniejsza.

Leonardo da Vinci.

Żołnierz, który walczy bez wiary w dobroć sprawy swojej, zwierzem jest; a dowódca, który prowadzi na bój, bez wiary w sprawę swoją, rozbójnikiem jest.

Adam Mickiewicz.

Kochasz życie? Więc nie marnuj czasu, gdyż właśnie z niego jest utkane życie.

Franklin.

O miasto, miasto! Gdybyż była w człowieku moc, żeby mógł przycisnąć do piersi ciebie, o miasto! Gdybyż można było odkupić wszystek nieszczęśliwy świat. Odkupić świat z rąk łotrów, z posiadania plugawych tyraniąt, z władzy oszustów, bogaczów panów — z opieki najgorszych i najpodlejszych, — biernych widzów, obojętnych, jedzących w spokoju i pijących w weselu...

Stefan Żeromski.

Nie wiem bowiem, czy można mieć za zdrowego człowieka, który marzy tylko, a do czynu zdolny nie jest, choć ma wszystkie członki zdrowe.

A przedewszystkiem trzeba żyć i pracować.

Karol Baudelaire.

Już wyszła z druku praca tow. Ignacego Daszyńskiego p. t. „W pierwszą rocznicę przewrotu majowego".

Nakładem Księgarni Robotniczej w Warszawie, Warecka 9. Cena tylko 1 zł.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Beatryx Cenci"

Narodowy
o 8-ej „Farys"

Letni
o 8-ej „Premjer"

Teatr Wielki. „Beatrix Cenci".
Jutro „Pan Twardowski".

Teatr Narodowy. Z powodu nagłej dyspozycji p. Węgrzyna, dziś zamiast „Farysa" — „Safanduły" Sardou.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Premjer".

Teatr Polski. Dziś przedstawienie zawieszone.

„Wieża Babel" Słonimskiego. Jutro ukaże się na scenie Teatru Polskiego „Wieża Babel' Antoniego Słonimskiego. Premjera ta będzie debiutem scenicznym znanego poety i satyryka. Utwór ten budzi tem większe zainteresowanie, że jest nietylko pierwszym utworem scenicznym autora, ale pierwszą sztuką grupy literatów i pisarzy, należących do „Skamandra" i „Wiadomości Literackich". Reżyseruje L. S. Schiller, role główne grają p. Boelke, Bonecki, Buszyński, Samborski, Staszewski, Machalski, Hierewski, Kuncewiczówna. Dekoracje według projektów T. Gronowskiego.

Teatr Mały. Codziennie „Nie trzeba się niczemu dziwić".

Teatr Nowości. Występy trupy „Cosmopolitain Revue".

Teatr Odrodzony (na Pradze). Jutro premjera. Dziś „Florek".

Teatr Ćwiklińskiej i Fertnera. Dziś po raz pierwszy komedja A. Birabeau p. t. „Statyści".

Qui Pro Quo. „Sałatka majowa".

Teatr „Perskie oko". „Warszawa znów się bawi".

Teatr Olimpja. Dziś ostatni raz „Finis Magistratut".

Teatr „Nietoperz". Dziś i codziennie „Wybory do wyborów".

Teatr Sztuki Tanecznej (Długa 19). Dziś o godz. i pół zespół Baletu Plastycznego Tacjanny Wysockiej.

Dolina Szwajcarska. Dziś i codziennie koncerty orkiestry A. Sielskiego, z powodu zimna — w wielkiej sali.

W dniu dzisiejszym, obok orkiestry pod dyrekcją A. Sielskiego, udział bierze prymadonna opery p. H. Skwarecka. Początek o godz. 8-ej wiecz.

„Fidelio" jedyne arcydzieło sceniczne Beethovena, zostało starannie przygotowane przez dyrekcję Opery Warszawskiej, celem wznowienia tego utworu z okazji przypadającej na bieżący rok 100-ej rocznicy śmierci Mistrza. Uroczyste przedstawienie „Fidelia" odbędzie się we czwartek 19 b. m. Kierownictwo muzyczne spoczywa w ręku dyr. Emila Młynarskiego.

Drugi koncert egzotycznego tenora. Artystyczne powodzenie pierwszego występu egzotycznego tenora, murzyna Johna Lonckiego, skłoniło dyrekcję sali Konserwatorjum do zorganizowania jeszcze jednego koncertu, który odbędzie się we wtorek, dn. 17 b. m., na całość którego złożą się przeważnie pieśni murzyńskie „Negro Spirituals Songs". Bilety od 2 zł. sprzedaje kasa Chodowieckiego, Krak. Przedm. 9.

Z teatrów świetlnych.

Apollo. „Uśmiech losu".
Stylowy. „Dom warjatów" z Lon Chaney'em.
Komedja. „Rodzina wrzątków".
Splendid. „Jej królestwo".
Filharmonja. „Skłamałam" i „Szał tańca".
Wodewil. „Dzwonnik z Notre Dame".
Palace. „Uśmiech losu".
Pan. „Szalona przysięga".
Casino. „Ognia!".
Światowid. Pat i Patachon.
Colosseum. „Miłość".
Kinematograf miejski. „Dziewczę z północy".

HUMOR ZAGRANICZNY

NIESZCZĘŚLIWA MIŁOŚĆ.

Ona: „Nie martw się, kochanie, czas leczy wszelkie rany, za trzy tygodnie zapomnisz o wszystkiem".

On: „Zawracanie głowy! Za trzy lata! Wziąłem przecież wszystkie procenty na raty!..."

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.